

W sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej lud Czechosłowacji zwycięży w walce o pokój i socjalizm

Uroczysta akademія w Pradze w 6-tą rocznicę wyzwolenia

PRAGA (PAP.) — W 6 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką Armię Radziecką, odbyła się w Teatrze Narodowym w Pradze uroczysta akademія, w której wzięli udział: prezydent państwa Klement Gottwald, członkowie rządu, członkowie prezydium KC KPCz, przedstawiciele dyplomacji ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych na uroczystości do stolicy Czechosłowacji.

Uczestnicy akademii entuzjastycznie powitali członków delegacji radzieckiej z Marszałkiem Koniewem na czele, oraz członków delegacji rządowych Polski, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii i NRD. W skład delegacji polskiej wchodzi: wicepremier Hilary Czechowski i wiceminister Obrony Narodowej Marian Naszkowski.

Po odegraniu hymnów czeskosłowackiego i radzieckiego, zabrał głos premier A. Zatorski, który powiedział m.in.:

"Dzień klęski faszyzmu hitlerowskiego zadanej przez Armię Radziecką i początek budowania nowego życia ozoza wraz z nami pracujący Chińskiej Republiki Ludowej. Siemy stąd nasze piomienne podziwienia narodowi koreańskiemu i ochotnikom chińskim, którzy bronili sprawy pokoju walczą bohaterstwo przeciwko najeźdźcom na Dalekim Wschodzie.

Słoneczne, radosne dni maja we 1945 r. z miłością i wdzięcznością wspominać będziemy my i nasze dzieci. Były to niezapomniane chwile radości z odzyskania wolności. Były to trudne do opisanja przejawy braterstwa i miłości całej ludności Pragi i całej Republiki Czechosłowackiej dla jej wyzwolicieli.

Bohaterka Armia Radziecka i bezprzykładna ofiarnosc pracujących narodu radzieckiego, bez których nie mielibyśmy nigdy wolności i niepodległości — pozostała dla nas po wieczne czasy świetlanym przykładem.

Wierzymy, że w sojuszu z krajami demokracji ludowej, dzięki pomocy sil postępowych całego świata, w oparciu o pokojowe osiągnięcia Związku Radzieckiego — pokrzyżujemy plany podżegaczy wojennych, ocalimy pokój i zbudujemy nowe, szczęśliwe życie.

Dlatego też dzisiejsze nasze uroczystości odbywają się pod znakiem walki o pokój, pod znakiem miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego — naszego sojusznika i wyzwoliciela.

Nowy strajk w Hiszpanii

LONDYN (PAP.) — Jak donosi z Madrytu agencja Reutersa, w Pampelona zastrajkowało 4 tysiące robotników, protestując przeciwko drożyznie.

Strajk wybuchł najpierw w fabrykach na peryferiach miasta, lecz potem rozszerzył się na centrum, przybierając charakter powszechny. Przed miejscowym urzędem aprocwizyjnym odbyła się demonstracja robotnicza. Przeciwko demonstrantom wystąpiła policja.

Wbrew woli narodu

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło definitywnie reakcyjny projekt ordynacji wyborczej

PARYZ (PAP.) — We Francuskim Zgromadzeniu Narodowym odbyło się w poniedziałek głosowanie nad reżimem zausania dla rządu Queuille'a.

Przed głosowaniem Jacques Duclos oświadczył, że rządowy projekt reformy wyborczej toruje drogę do władzy faszystowskiemu „zjednoczeniu narodu francuskiego (RPF), na czele którego stoi de Gaulle". „Nie jesteśmy już w roku 1938 — oświadczył Duclos. Stosunek się zmienił na korzyść obywateli i pokoju. Miliony Francuzów wiedzą dziś, że de Gaulle oznacza faszyzm i wojnę. Francja nie chce reakcji i faszystów. Pragnie ona pokoju, pragnie rządu demokracji, postępu społecznego i nierówności narodowej. Faszyści po-

PRZEMÓWIENIE

MARSZAŁKA KONIEWA

Następnie zabrał głos Marszałek Koniew, który w imieniu rządu ZSRR, Komitetu Centralnego WKP(b), w imieniu narodu radzieckiego, Armii Radzieckiej i Generalissimusa Stalina złożył wszystkim pracującym Czechosłowacji serdeczne życzenia z okazji 6-tych rocznicy wyzwolenia Republiki spod jarzma zaborców hitlerowskich.

Narody nasze — powiedział Marszałek Koniew — łączą od dawna więzy przyjaźni. Związek Radziecki był zawsze wiernym swym zobowiązaniem międzynarodowemu. W ponure dni Monachium, gdy nad narodami Czechosłowacji zawisło smiertelne niebezpieczeństwo nielowej faszystowskiej, Związek Radziecki był jedynym mocarstwem, które potępiło jawną najbardziej stanowczym ten haniebnny akt agresji.

Podczas drugiej wojny światowej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego i narodów Czechosłowacji została scementowana krwią bohaterów żołnierzy radzieckich i żołnierzy czeskosłowackich, którzy polegli we wspólnej walce o wy-

Władze francuskie odmówiły wiz wjazdowych delegacji polskiej na obchód Miesiąca Przyjaźni Francusko-Polskiej

PAP dowiaduje się, że projektowany wyjazd do Francji delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej na obchody Miesiąca Przyjaźni Francusko - Polskiej nie dojdzie do skutku, wobec odmowy udzielenia wiz przez władze francuskie.

W skład delegacji, która miała udać się do Francji na zaproszenie „Amitie Franco-Polonaise", wchodził: pisarz — Zofia Naikowska, Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski, kompozytorzy — Witold Rudziński, filmowcy — Tadeusz Karpowicz i Aleksander Ford, plastycy — Juliusz Krajewski i Eryk Lipiński, przedstawiciele nauki polskiej — prof. prof. Stanisław Kulecyński, rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, Zdzisław Kormanowa — profesor historii, Stefan Żółkiewski —

wzwoleń Czechosłowacji. Armia Radziecka po wypędzeniu nieprzyjaciela z granic swej ojczyzny wyzwoliła Europę z nielowej faszystowskiej i otworzyła przed narodami, a w tym również przed braćmi na rodami Czechosłowacji, drogę do budowy nowego życia w interesach mas pracujących.

Natychmiast po wyzwoleniu spod jarzma zaborców hitlerowskich czeskosłowackie masy pracujące pod doświadczonego kierownictwem Partii Komunistycznej zaczęły przeprowadzać doniosłe reformy gospodarcze i społeczne i tworzyć państwo ludowo demokratyczne.

Kraje nasze związane są trwałym układem o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Tę wielką przyjaźni wzmacniają jeszcze bardziej wspólne cele budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Narody Związku Radzieckiego życzą z całego serca Czechosłowacji dalszych sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu i o wzmocnienie bezpieczeństwa swego kraju.

Przyjęcie u ambasadora ZSRR w Pradze

PRAGA (PAP.) Ambasador Związku Radzieckiego w Czechosłowacji — Silin wydal przyjęcie na cześć radzieckiej delegacji rządowej, która przybyła do Pragi na uroczystości VI rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Na przyjęciu obecni byli członkowie radzieckiej delegacji rządowej z Marszałkiem Związku Radzieckiego — Koniewem na czele, prezydent Czechosłowackiej Republiki Ludowej — K. Gottwald z małżonką, członkowie Prezydium Zgromadzenia

Narodowego z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego — Johnem na czele, członkowie rządu czeskosłowackiego z premierem Zapotockym na czele, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Słansky, generałcja, członek delegacji rządowych Chin, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na przyjęciu obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani przy rządzie czeskosłowackim, członkowie działacze Czechosłowackiego Komitetu Obronców Pokoju, Związku Młodzieży Czechosłowackiej, działacze społeczni, uczeni, pisarze, działacze kultury, nauki i sztuki i inni.

W zakończeniu Marszałek Koniew oświadczył:

„Drozy towarzysze i przyjaciele! Stoją przed Wami wielkie zadania budowy socjalizmu i wzmocnienia bezpieczeństwa państwa. W walce o wykonanie tych zadań napotkacie na swej drodze na niemało przeszkód ze strony sił reakcji rodzimej i zagranicznej. Nie ulegajcie jednak wątpliwości, że narody Czechosłowacji, przy braterskiej pomocy, lud Czechosłowacji wstąpił na drogę demokracji ludowej, na drogę pokojowego budownictwa.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej narody Czechosłowacji dokonywali wielkich reform społecznych i gospodarczych, wytrwały raz na zawsze władzę z rąk kapitalistów i obywateli, położyli kres wyzyskowi i uciskowi. Mimo ogromnych trudności i przeszkód, stawianych przez imperialistów i rodzimą reakcję, masy ludowe Czechosłowacji zwycięsko wykonały dwuletni plan, odbudowy gospodarki narodowej. W realizacji tego planu wielką pomoc okazał Czechosłowacji Związek Radziecki, który dostarczył znaczny surowiec dla przemysłu oraz znaczne ilości zboża.

Równocześnie umacniała się władza ludu pracującego. Dzięki czujności Partii, dzięki konsolidacji znacznej większości narodu wokół Partii, w lutym roku 1948 zostały rozgromione główne siły agencji imperialistycznej w Czechosłowacji, stłumiony został w zarodku spisek, zmierzający do przywrócenia w kraju władzy burżuazji.

Przystąpienie do realizacji pierwszego pięcioletniego planu, gospodarczego, planu pięcioletniego — to początek budowy podstaw socjalizmu, to wkroczenie na drogę rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Rok 1949 i rok 1950 — pierwsze dwa lata tego planu — są okresem bujnego rozwoju gospodarki narodowej. Dzięki ofiarnej pracy mas ludowych Czechosłowaci

W I kwartale 1951 roku odbywał się dalszy rozwój handlu państwowego. W handlu państwowym i spółdzielczym sprzedano dla potrzeb ludności (w cenach porównawczych) o 22 proc. więcej towarów, niż w I kwartale 1950 r. Jednocześnie sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła o 19 proc., a wyrobów przetworzonych o 25 proc.

Dokonana z dniem 1 marca 1951 r. w myśl uchwały rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP (b) nowa, 4-ta z kolei, obniżka państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych masowego spożycia spowodowała znaczny wzrost sprzedaży towarów w handlu państwowym i spółdzielczym.

Dzienna sprzedaż towarów w marcu 1951 r. w cenach porównawczych zwiększyła się w porównaniu z lutym 1951 r. przeciętnie o 19 proc. Sprzedaż wędlin wzrosła o 20 proc., ryb i przetworów rybnych o 15 proc., tłuszczów zwierzęcych o 27 proc., mleka i nabiału o 33 proc., jaj o 75 proc., tkanin bawełnianych o 31 proc., tkanin wełnianych o 17 proc., wyre-

III. Rozwój obrotu towarowego

Wspaniałe osiągnięcia w rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze „PRAWDA" — są nowym, jasnym wyrazem żywotnej siły radzieckiego ustroju socjalistycznego i jego niezmiernie wyższości nad ustrojem kapitalistycznym. Zespoleni wokół wielkiej partii Lenina — Stalina ludzkie radzieckie oddają wszystkie swe siły dla pokojowej pracy, ofiarnie pracują dla dobra ojczyzny, pomnażają osiągnięcia w budownictwie komunistycznym.

Dziennik „IZWIESTIA" wskazuje w artykule wstępnym, że pomyślnie wykonanie 5-latkii powojennej stworzyło trwałą bazę dla dalszego postępnego rozwoju gospodarki na rodowej kraju radzieckiego. O tym właśnie postępie i nieustannym rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze dziennik — świadczy komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w pierwszym kwartale br.

Dziennik podkreśla, że osiągnięcia Związku Radzieckiego w rozwoju pokojowej gospodarki, w wykonaniu gigantycznych planów Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego są pełnym natchnieniem przykładem dla wszystkich pracujących ludu w całej kuli ziemskiej w ich pełnej poświęceniu walce przeciwko zakusom podżegaczy do nowej wojny,

W 6-tą rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji

Dzień wielkiego zwycięstwa oręcza radzieckiego nad faszystowską bestią jest również świętem wyzwolenia Czechosłowacji z nielowej hitlerowskiej. „Przed sześciu laty armia radziecka gromiła atakujące pod jej naporem wojska hitlerowskie uwalniała ziemię Czechosłowacji z pod władzy okupanta, przyniosła narodowi dawno upragnioną wolność. U boku jej walczyli o wyzwolenie Czechosłowacji wojska polskie. 9 maja czołgi radzieckie wkroczyły na ulice Pragi, niszcząc ostatnie pozycje wroga."

Dzień ten otwiera nową kartę w dziejach Czechosłowacji. Z rąk żołnierza radzieckiego lud Czechosłowacji uzyskał prawdziwą wolność, wolność decydowania o własnym losie, kształtowania swej przyszłości według własnej woli. W oparciu o przyjaźni Związku Radzieckiego, dzięki jego braterskiej pomocy, lud Czechosłowacji wstąpił na drogę demokracji ludowej, na drogę pokojowego budownictwa.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej narody Czechosłowacji dokonywali wielkich reform społecznych i gospodarczych, wytrwały raz na zawsze władzę z rąk kapitalistów i obywateli, położyli kres wyzyskowi i uciskowi. Mimo ogromnych trudności i przeszkód, stawianych przez imperialistów i rodzimą reakcję, masy ludowe Czechosłowacji zwycięsko wykonały dwuletni plan, odbudowy gospodarki narodowej. W realizacji tego planu wielką pomoc okazał Czechosłowacji Związek Radziecki, który dostarczył znaczny surowiec dla przemysłu oraz znaczne ilości zboża.

Równocześnie umacniała się władza ludu pracującego. Dzięki czujności Partii, dzięki konsolidacji znacznej większości narodu wokół Partii, w lutym roku 1948 zostały rozgromione główne siły agencji imperialistycznej w Czechosłowacji, stłumiony został w zarodku spisek, zmierzający do przywrócenia w kraju władzy burżuazji.

Przystąpienie do realizacji pierwszego pięcioletniego planu, gospodarczego, planu pięcioletniego — to początek budowy podstaw socjalizmu, to wkroczenie na drogę rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Rok 1949 i rok 1950 — pierwsze dwa lata tego planu — są okresem bujnego rozwoju gospodarki narodowej. Dzięki ofiarnej pracy mas ludowych Czechosłowaci

oży, dzięki rozwinięciu wspólnej wódności socjalistycznej, w ciągu tych lat plan był stale wykonywany z nadwyżką i produkcja przemysłowa przekroczyła poziom przedwojenny o 50 proc. Szczególnie w szybkim tempie rozwijał się przemysł tak zaofarnej do niedawna Słowacji.

Na wsi w pierwszych dwóch latach pięcioletki dokonali się zasadniczy zwrot w kierunku budowy socjalistycznej. Z początkiem bieżącego roku istniało już 3271 spółdzielni produkcyjnych, obejmujących ponad milion hektarów ziemi. Produkcja rolna w ubiegłym roku podniosła się o 5 proc., hodowlana — o 35 proc.

Tegoroczne święto wyzwolenia obchodził naród Czechosłowacji radośnie. Dumny jest on ze swych osiągnięć na drodze budowy socjalizmu, szczęśliwy, że u boku Związku Radzieckiego i bratnich państw demokracji i postępu wzmacnia obóz pokoiu, walczą o zabezpieczenie świata przed wojnami. „Związek Radziecki jest nie tylko naszym wyzwoliciem — powiedział premier Zapotocky na akademii z okazji 6-tych rocznicy wyzwolenia. — Jego przyjaźni i pomocy bezinteresowna stanowia dla naszego narodu prawdziwe źródło nowego, szczęśliwego życia."

W dniu święta wyzwolenia przeżyłami braćmi ludu narodowej Czechosłowackiemu serdecznie podziwienia i życzenia dla swych zwycięstw w marszu do socjalizmu, dalszych sukcesów w dziele budowy pokoju i postępu.

Strajk powszechny pracowników państwowych we Włoszech

RZYM (PAP.) We wtorek rozpoczął się na obszarze całych Włoch 24-godzinny strajk powszechny 1.600.000 pracowników państwowych, co doprowadziło do sparaliżowania aparatu rządowego. Strajk objął biura, koleje, pocztę, telegraf i telefony, państwowe fabryki tytoniowe itd. Nauka w szkołach powszechnych uległa przerwie. W szpitalach państwowych czynny był jedynie najniezbędniejszy personel. Zastrajkowali również pracownicy włoskich linii lotniczych.

Włoscy pracownicy państwowi przystąpili solidarnie do akcji strajkowej, domagając się poprawy warunków bytu, pomimo apelów i pogróżek rządu de Gasperi'ego.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Siew upraw jarych przebiega w tym roku w krótszych terminach: do dnia 1 maja 1951 r. zasiano upraw jarych na 5,5 miliona ha więcej niż w tym samym okresie w 1950 r. Kolchozy, gospodarstwa leśne,

ośrodki zakładania ochronnych pasów i leśnych i siewochy rejonów stepowych i leśno - stepowych europejskiej części ZSRR zjadali i zasłaly do dnia 1 maja 1951 r. ochronne pasy leśne na obszarze 700 000 ha tj. o 55,6 ha więcej niż do dnia 1. maja ubiegłego roku.

Wspaniałe osiągnięcia w rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze „PRAWDA" — są nowym, jasnym wyrazem żywotnej siły radzieckiego ustroju socjalistycznego i jego niezmiernie wyższości nad ustrojem kapitalistycznym. Zespoleni wokół wielkiej partii Lenina — Stalina ludzkie radzieckie oddają wszystkie swe siły dla pokojowej pracy, ofiarnie pracują dla dobra ojczyzny, pomnażają osiągnięcia w budownictwie komunistycznym.

Dziennik „IZWIESTIA" wskazuje w artykule wstępnym, że pomyślnie wykonanie 5-latkii powojennej stworzyło trwałą bazę dla dalszego postępnego rozwoju gospodarki na rodowej kraju radzieckiego. O tym właśnie postępie i nieustannym rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze dziennik — świadczy komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w pierwszym kwartale br.

Dziennik podkreśla, że osiągnięcia Związku Radzieckiego w rozwoju pokojowej gospodarki, w wykonaniu gigantycznych planów Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego są pełnym natchnieniem przykładem dla wszystkich pracujących ludu w całej kuli ziemskiej w ich pełnej poświęceniu walce przeciwko zakusom podżegaczy do nowej wojny,

Mikołaj Asiejew Na defiladzie

Oto, com widział
pierwszego maja:
na parady
ulicą Gorkiego,
grube lufy
w niebo dźwigają
ciężkie czołgi
suną szeregiem.

Wtem jeden, który
wypadł z szeregu,
stał,
zahamował.
Ogniem buchającą górą
wzrost w jezdnię
maszyn stalowy.

W majowej wrzawie
czerwieni i huk
stał jak falochron
ludzkiego potopu.
Powylazili
pancerni z luków,
barczyście,
krępkie chłopcy.
Jednemu matka
syna podaje:

— Wszystko, co chronię,
wszystko, co moje —
Ten wziął na ręce
malca — i dalej
sada troskliwie
na śmiejącej zbroli.

I nie wiem
jak to się stało,
cud wiosenny
zreszta jak chcecie —
ale po chwili
się okazało,
że czołgu platforma
pełna dzieci.

Już, stała wieść
nieustraszy czołg,
nie sieje grozy
wojny jazgotem,
bo oczy dzieci
ubrały go
i cały obrócił
ciężkim szczeblotem.

Zerkają w luki
z szarym tehem,
by wszystko dotknąć
choćby palcem.
Od urodzenia
nie dotykali
takiej olbrzymiej
zabawki
malcy!

Może to było
wbrew przepisom
i sbył poehopnie
sądzą o tym —
lecz po to właśnie
suną ulicą
na defiladach
czołgi z jazgotem,

by wszędzie —
gdzie tylko chcesz
wzruszyć
na całym świecie! —
na czołg ze śmiechem
wspinały się
uradowane
przez czołg
dzieci!

(przełożył Jan Galkowski)

WIELKA ROCZNICA

LOTEM błyskawicy wieść o bezwzględnej kapitulacji dowództwa hitlerowskiego w dniu 9 maja 1945 r. obiegła miasta i wsie Europy. Narody odetchnęły. Hitlerzyści legli powalony w swoim legowisku, a ostatnie strzały armat nie drugiej wojny światowej zwiastowały ludom nastanie nowej ery — pokojowej, tworzącej współzycie między narodami.

Imię Armii Radzieckiej nie schodziło z ust milionów ludzi, którzy przez 4 lata z nadzieją i podziwem śledzili gigantyczne zmagania bohaterskiego narodu radzieckiego z elitą hitlerowskich wojsk. Moskwa, Leningrad, Stalingrad, a później Charków, Kijów, Ryga, Lublin, Warszawa, Poznań, Kolobrzeg, aż wreszcie Berlin były zwy-

Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicieli. Dziś Kraj Socjalizmu, wbrew nadziejom imperialistów, jest silniejszy niż kiedykolwiek i wokół niego skupiają się nadzieje całej, pokój i wolność miłującej ludzkości. Widzi ona w Związku Radzieckim tę potęgę, która niezłomie stoi na straży pokoju, na straży wolności narodów.

Narodowi polskiemu historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego przyniosło tak upragnione wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, przyniosło wolność milionom Polaków, skazanym na śmierć w hitlerowskich obozach w niszczeniu. Zwycięstwo ZSRR pozwoliło ludowi polskiemu wyzwolić się z władzy mono-

nie oznacza jeszcze zapewnienia narodom trwałego pokoju i niezawodnego bezpieczeństwa w przyszłość. Zadanie polega nie tylko na tym, aby wygrać wojnę, lecz również na tym, aby uniemożliwić wrośnięcie się nowej agresji i nowej wojny...

Lata powojenne wykazały, że nie tylko Hitler i jego szwajka smuli plany podboju świata i skucia wszystkich narodów w kajdany niewoli. Miesiące Hitlera zajęli amerykańscy imperialiści, którzy przejęli cele, metody i wychowanków Hitlera. U siebie i w innych krajach kapitalistycznych, uciekając się do pomocy uległych im rządów, rozpętali szaleńczy wyścig zbrojeń. Rozpętali wojnę w Korei, gdzie dopuszczają się okrucieństw, przewyższających bar barzyństwa hitlerowskie. Dokładają wszelkich wydków, by konflikt koreański rozszerzyć na inne kraje, a przede wszystkim na Chińską Republikę Ludową.

Niemcy zachodnie i Japonię przekształcają w bazy agresji, a realizację swych planów opierają głównie na odrodzeniu hitlerowskiego Wehrmachtu.

Pragnęliby pójść drogą Hitlera, drogą wojny i podbojów, ale podobnie jak Hitler popełniają jeden zasadniczy błąd. Nie doceniają potęgi Związku Radzieckiego i stojących u jego boku krajów demokracji ludowej, nie doceniają sił ludzkości stojących na straży pokoju.

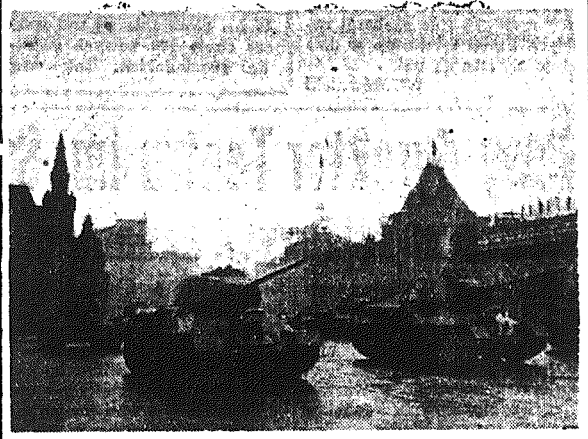
W wyniku rozgromienia faszystów gruntownie zmienił się układ sił na świecie. U boku Związku Radzieckiego stoi 475-milionowy naród chiński, stoją narody krajów demokracji ludowej, stoi Niemiecka Republika Demokratyczna, ważne ognio w światowym obozie pokoju. Na całej kuli ziemskiej powstał ruch o znaczeniu i sile niespotykanej w dziejach ludzkości — ruch obrońców pokoju, skupiający ponad miliard ludzi różnego pochodzenia, różnych przekonań.

Szóstą rocznicę klęski hitlerizmu przypada w okresie jednego z największych bitew, jaką ludzkość stacza w obronie poko-

ju, w obronie życia — bitwy o Pakt Pokoju pomiędzy pięciu wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją. Narody, które przed dwoma laty zjednoczyły się w walce o pokój, które przed rokiem ostrzegły zbrodniarzy wojennych, że ich czeka, gdyby użyli bomby atomowej, dziś wysuwają pod adresem rządów wielkich mocarstw żądanie. Żądają, by zawarły one Pakt Pokoju proponowany już parokrotnie przez Związek Radziecki.

Pod Apelem o Pakt Pokoju zaczęli składać już w najbliższych dniach podpis naród polski. Przed 6 laty polski żołnierz

u boku radzieckiego brał udział w dobiele bestii hitlerowskiej w Berlinie. Dziś naród polski, złączony nierozdzielnie z Związkiem Radzieckim, kroczy w pierwszych szeregach bojowników o pokój. Historyczny dzień zwycięstwa jest dniem radości i równocześnie jest dniem radości i równocześnie nie przywodzi nam na myśl krwawe ofiary, jakimi okupacja została zwycięstwem. I dlatego powinniśmy być oni dla wszystkich pokój miłujących ludzi, dla narodu polskiego, przeciwko któremu imperializm amerykański spleciony zbrodnicy z hitlerowcami szukają nową wojnę, dniem dalszej mobilizacji wysiłków w o pokój.



Czołgi Armii Radzieckiej podczas 1-Majowej manifestacji w 1951 r. na Placu Czerwonym w Moskwie.

ciężkimi etapami tych największych w dziejach ludzkości bojów, których stawką była wolność i niepodległość narodów.

W wojnie przeciwko faszystowskiemu zwycięstwo bohaterstwo, zwyciężył geniusz największego stratega naszych czasów, Józefa Stalina, zwyciężył hart i jedność moralna - polityczna narodu stu narodów. Zwycięstwo odniósł ustrój socjalistyczny nad ustrojem kapitalistycznym. Stracił przednią imperializm — hitlerizm, legł w gruzach, grzebiąc w ruinach Reichu tagu swych fuhrerów.

Przyszły imperialistyczny nadzieje na wykrwawienie się Związku Radzieckiego. Spiskowanie przedstawieli USA z hitlerowcami w czasie trwania działań wojennych, zwlekanie mocarstw zachodnich z otwarciem drugiego frontu — nie było w stanie zahamować wie-

polaków zagranicznych, sprężniętych sojuszem z rodzimą reakcją, z kapitalistami i obszarnikami i utorało krajowi naszemu drogę do socjalizmu. Rozgromienie hitlerizmu umożliwiło powstanie na naszej zachodniej granicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w historii Niemiec państwa, które przysięga swą budowę na przyjaźni i współpracy z Polską, na czynnej walce o pokój i przyjaznym współzyciu między narodami.

Jeszcze w czasie trwania wojny, wielki Wódz narodu radzieckiego, JOZEF STALIN, dalekowzrocznie oceniając sytuację, powiedział: „Wygrać wojnę z Niemcami — znaczy dokonać wielkiego dzieła historycznego. Ale wygranie wojny

Jak burżuazja dewastowała zabytki narodowej kultury Groźniejsi od huraganu, powodzi, wulkanu...

Wstarych kronikach Sanda mierzcha przechowała się taka opowieść: Isabella Czaroryska zwiedzając w swym czasie to piękne miasto, sądziła do swego puławskiego muzeum ni mniej ni więcej tylko darowizny jednego z najsłynniejszych zabytków Sandomierza — ceglanego pergata z XIII wieku, który był bezcenną osobą kościoła św. Jakuba. Dominikanie, do których się ze swym sądaniami wróciła znaleźli się w niemiłym kłopotcie. Obawiając się jednak gniewu możnej prefekterki, wpadli na fortel przesylając dobrodziejce estery cegły wyjęte z portali. Wilk został nasycony, a owca ponosiła minimalny uszczerbek.

Historia ta dziś może się wydać żartem lub fantazją — byle jednak autentyczna i, wiele podobnych można by w podobnych dokumentach wygrzebać. Polska magnateria, czy później polska burżuazja traktowała za byki kultury narodowej jako własność, jako część składową osobistego majątku, a nie zadanie prostru jako pewną rolę kapitałów. Jednocześnie ci „miłośnicy sztuki” obojętnie patrzyli na dewastację skarbców narodowej kultury, które nie były ich własnością.

Nierządno burżuazja w nieważ obracała piękne historyczne pałace, aby na ich miejscu wybudować szpejne lecz do chodowe kamienice, rujnowała całe dzielnice miast, będące kie-

notami starej polskiej architektury.

O wielu aktach takiego barbarzyństwa można przeczytać w prasie międzywojennej: tam zburzono stary kościół rozbiierając go na kamień szosowy, gdzieindziej znów w zabytkowej dzielnicy wybudowano obok patryjuszowskich kamieniczek wstępną tandetną „nowoczesną” budowlę. Warszawa, Lublin, Zamość były świadkami podobnych zniszczeń. Walli się spichrze w Kazimierzu nad Wisłą i podsieniowe kamienice w Sandomierzu. Sprzedaż „Domu Baryczkowskiego” osobie staromejskiego rynku Warszawa, znalazły swój oddźwięk w całym kraju, w dzieleniu ogłoszeń „Kuriera Warszawskiego” z dnia 29. V. 1937 roku.

W tej burzycielskiej i niszcycielskiej robocie rządy sanacyjne, a zwłaszcza Składkowski swoimi „zarządzeniami porządkowymi”, skutecznie konkurowały z prywatnymi kapitalistami. Oto urzynek z „Kroniki o „porządkach” i „porządkach” — napisanej w czasopiśmie „Architekt” na marginesie wspomnianych zarządzeń Składkowskiego:

„Skarżymy obywateli garliwoci porządkowej, jest burze nie do szczętu niecałkowicie zniszczonych, ciekawych i wartościowych budynków. Mamy tu pewnie „porządek” w cudzoziwieniu. Bywa on częste gróźnicę od huraganu, powodzi, trzęsienia ziemi i iskiełkowiści

klęski elementarnej. Mówimy to bez przesady, bo faktycznie Pompej zniszczoną przez wybuch wulkanu wydobywamy z ziemi stanie prawie nie naruszoną po 2 tys. lat, podczas gdy w licznych budynkach dzieł nie i całych miast nie pozostały doświadczenia nie i najlepszy architekt niczego nie sdoła się o

Brak szacunku dla narodowych zabytków kultury sędzi w parze z holdowaniem wszystkiemu co szło z Zachodu. Burżuazja tak jak w polityce korzystała przed zachodnimi mocarstwami, depać interesy na rodowe, tak w sztuce korzystała przed wszystkim co szło z Zachodu, niszcząc wartość narodową. Obojętność i pogarda dla narodu rozciągnęła również na jego kulturę.

Charakterystyczna dla postawy magnatów i burżuazji była afera Potockich, która przed kilkoma laty oburzyła społeczeństwo i wzbudziła opinię publiczną. „Miłość” do bezcennych narodowych zabytków sztuki w wydaniu burżuazyjnym znalazła w aferze tej pełny wyraz.

Potoccy usiłowali ukraść na rodowi bezcenne zbiory, by sprzedać je zagranicą obcy i w ten sposób zdobyć środki dla wygodnego życia poza krajem. Frymarchenie materialnym dobrem narodu czy kulturalnym było dla burżuazji rzecz codzienna, normalna.

Gdy dziś Idziemy Krakowskim Przedmieściem, zwiedzamy Gdańsk, Toruń, Zamość, Kraków, Poznań czy Wrocław — wzrok nasz zatrzymuje się na misternych rusztowaniach okalających szkielety zabytkowych budowli. Robotnicy zastrzykami betonu wzmacniają nadwątione mury, z pietyzmem restaurują zabytkowe pałace, baszty, kościoły. Duma nas ogarnia gdy widzimy przepiękne, lśniące w słońcu wiosny Łazienki, trasę W-Z, gdzie z takim szacunkiem odnowiono na przeszłość. Nasi konserwatorzy, architekci, robotnicy i wielkim pietyzmem wydobywają dziś z zapomnienia historię, z mozołem rekonstruują każdy szczegół, każdy fresk, głowę, stłuki. Kraj nasz, kraj, w którym żyje i pracuje wojny naród, naród przekształcający się w naród socjalistyczny, dźwigając się ze szlachez, nie zapomina o bezcennych pamiętkach narodowej kultury. Moralność nowa, zwycięska moralność, która coraz mocniej kielkuje w naszych sercach i umysłach, moralność socjalistyczna nakazuje cenić, szanować iochać narodowe tradycje, narodową kulturę, narodowe zabytki. Naród polski, który co dzień składa dowody swej głębokiej miłości do ojczyzny, szczeni się tym wszystkim, co w jej historii było postępowe, piękne, cenne.

J. Kowalski

Święto wyzwolonego narodu niemieckiego

Było to sześć lat temu. Pód gruzami legła Trzecia Rzesza. Czerwone radzieckie sztandary nad stolicą Niemiec — oznaczały początek nowej ery w historii Niemiec i w historii Europy. Bo sprawdziły się wielkie słowa towarzysza Stalina, który jeszcze wówczas, gdy hitlerowskie hordy pustoszyły ojczyznę socjalizmu, wskazywał, że „hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają”.

Naród niemiecki pozostał. Produkcja, antyfaszystowskie jego siły uznały dzień klęski hitlerizmu za dzień wyzwolenia Niemiec. 8 maja ubiegłego roku obchodzone było po raz pierwszy w Niemieckiej Republice Demokratycznej to święto. Dzień ten znaczył etap wielkiej i trudnej drogi demokracji niemieckiej po II wojnie światowej. Poprzedziło go pięć lat bezkompromisowej walki o wydarcie na zawsze korzeni faszystów i militarystów: junkierstwa i wladców kapitału. Poprzedziło go pięć lat, w których Socjalistyczna Partia Jedności, stojąca na czele wszystkich sił postępowych prowadziła bezkompromisową walkę o świadomość niemieckiej klasy robotniczej, niemieckiej młodzieży. W tej walce, odnieśli niemiecka demokracja ogromne sukcesy. Na tych sukcesach, na głębokich, nieodwracalnych przeobrażeniach oparte zostały fundamenty pod pierwsze w dziejach demokratyczne, pokojowe państwo niemieckie: Niemiecka Republika Demokratyczna.

Piękna i śmiała była decyzja uznania dnia klęski faszystów za święto narodowe, święto wyzwolenia Niemiec. Ale dzień ten, uroczystość obchodzony w NRD, zleniawidzony jest przez Bonn, Waszyngton, Paryż i Londyn. Dla nich bowiem dla neofaszystów zachodnio-niemieckich i dla imperialistów dzień klęski hitlerizmu, to dzień, który chcieli by wykreślić z kalendarza historii. Dla nich jest to dzień, który chcieli by przekreślić, wskazując niemiecką militarizm i imperializm, odbudowując zachodnio-niemiecką maszynę zniszczenia i rzucając hordy nowego Wehrmachtu przeciw Moskwie, Warszawie, Pradze, przeciw wszystkim stolicom pokojowych narodów.

W zachodnich Niemczech Hitler nie odszedł. Idea „Drang nach Osten”, idea ekspansji i zbrodni żyje w tych, którzy dziś montują między Łabą i Renem neo-hitlerowskie armie najemne, by rękami zachodnio - niemieckich żołnierzy zdobywać świat. Idea zbrodni żyje w planach amerykańskich imperialistów.

Przeciw tym planom występuje dziś Niemiecka Republika Demokratyczna i rosnące siły pokojowe w Trizonii, domagając się położenia kresu remilitaryzacji i zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami. Za tą walką niemieckich demokratów stoją dziś wszystkie pokojowe narody, widząc w pokojowym rozwiązaniu sprawy Niemiec gwarancję pokoju w Europie. Za walką ta stoi naród polski, który tylokrotnie padał ofiarą drapieżnego imperializmu niemieckiego i który przywiązuje szczególną wagę do zwycięstwa niemieckich sił demokratycznych.

„Im większa jest nienawiść Polaków do wywodzących się z oceanu imperialistycznych inspiratorów militarystów niemieckiego, tym potężniejsza jest jednomyślna, czynna wola narodu naszego obrony pokoju i tym głębsze przekonanie, że w walce w obronie pokoju iśb będziemy ramię przy ramieniu z Niemiecką Republiką Demokratyczną i niemieckimi patriotami — obrońcami pokoju w całych Niemczech” — mówił Prezydent Bierut w czasie pobytu w Berlinie. Ten bojowy sojusz antyimperialistyczny leży u podstaw naszej przyjaźni, leży u podstaw nowych, nieznanych dotąd między naszymi narodami stosunków braterskiej współpracy. Kiedy w stolicy Polski po raz pierwszy bawił prezydent Niemiec Demokratycznych, wielki bojownik niemieckiej klasy robotniczej i wolności niemieckiego narodu Wilhelm Pieck — widzieliśmy w tym radosny znak nowych czasów, które bezpowrotnie przekreśliły mroki przeszłych stosunków między naszymi narodami. Kiedy po raz pierwszy w historii bawił w stolicy Niemiec Prezydent Bierut, oba nasze narody powitał ten fakt jako ogromny wkład w dzieło zacieśnienia i pogłębienia przyjaźni między naszymi narodami, w dzieło wzmocnienia frontu pokoju.

Naród nasz, który buduje dla pokoju, z radością śledzi wielkie postępy, pokojowego budownictwa w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Nowe fabryki, nowe miasta powstają z gruzów wojny, by służyć pokojowej przyszłości narodu niemieckiego. W nowych fabrykach niemieccy robotnicy stoją produkuje, radzieckie metody produkcji. Na nowych budowach, murarze niemieccy kładą cegły po warszawsku, szcycąc się tym, jako znamię nowych czasów.

Symbolem tego nowego, symbolem przekreślenia przeszłości a zarazem symbolem jasnych perspektyw w przyszłości pokojowych Niemiec jest święto Wyzwolenia. W dniu tego święta naród nasz łączy gorące życzenia niemieckim demokratom. Życzenia zwycięstwa w walce o najżywniejszą sprawę narodu niemieckiego: o zjednoczenie kraju, o zawarcie traktatu pokojowego z całym Niemcami. A tym samym — o przekreślenie imperialistycznych planów rozniecenia wojny w Europie. Bo jak powiedział towarzysze Stalin, istnienie demokratycznych pokojowych Niemiec obok istnienia pokojowego Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie i uniemożliwia ujarznienie krajów europejskich przez imperializm. A to jest najgłębszym pragnieniem i celem walki, jaką z siłami imperializmu toczą wszystkie miłujące pokój narody świata.

W sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej lud Czechosłowacji zwycięży w walce o pokój i socjalizm

I Jroczysta akademie w Pradze w 6-tą rocznicę wyzwolenia

PRAGA (PAP). — W 6 rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką Armię Radziecką, odbyła się w Teatrze Narodowym w Pradze uroczysta akademie, w której wzięli udział: prezydent państwa Klement Gottwald, członkowie rządu, członkowie prezydium KC KPCZ, przedstawiciele dyplomacy ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych na uroczystości do stolicy Czechosłowacji.

Uczestnicy akademii entuzjastycznie powitali członków delegacji radzieckiej z Marszałkiem Koniewem na czele, oraz z członków delegacji rządowych Polski, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii i NRD. W skład delegacji polskiej wchodzi: wicepremier Hilary Cichoński i wiceminister Obrony Narodowej Marian Naszkowski.

Po odegraniu hymnów czechosłowackiego i radzieckiego, zabrał głos premier A. Zaprutocky, który powiedział m.in.:

Dzień klęski faszystów hitlerowskiego zadanej przez Armię Radziecką i początek budowania nowego życia oczą z nami pracujący Chińskiej Republiki Ludowej. Słemy stąd nasze plomienne pozdrowienia narodowi koreańskiemu i ochotnikom chińskim, którzy bronią sprawy pokoju walczą bohatercko przeciwko najazdom na Dalekim Wschodzie.

Bohaterka Armia Radziecka i bezprzykładna ofiarność pracującego narodu radzieckiego, bez których nie miałoby nigdy wojny i niepodległości — pozostań dla nas po wieczne czasy świetlanym przykładem.

Wierzymy, że w sojuszu z krajami demokracji ludowej, dzięki pomocy sił postępowych całego świata, w oparciu o pokojowe osiągnięcia Związku Radzieckiego — pokrzyżujemy plany podżegaczy wojennych, ocalimy pokój i zbudujemy nowe, szczęśliwe życie.

Dlatego też dzisiejsze nasze uroczystości odbywają się pod znakiem walki o pokój, pod znakiem miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego — naszego sojusznika i wyzwoliciela.

Nowy strajk w Hiszpanii

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Madrytu agencja Reutersa, w Pamplona zastrajkowało 4 tysiące robotników, protestując przeciwko drożyznie.

Strajk wybuchł najpierw w fabrykach na peryferiach miasta, lecz potem rozszerzył się na centrum, przybierając charakter powszechny. Przed miejscowym urzędem aprocazyjnym odbyła się demonstracja robotnicza. Przeciwko demonstrantom wystąpiła policja.

Wbrew woli narodu

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło definitywnie reakcyjny projekt ordynacji wyborczej

PARYŻ (PAP). — We Francuskim Zgromadzeniu Narodowym odbyło się w poniedziałek głosowanie nad wotum zaufania dla rządu Queuille'a.

Przed głosowaniem Jacques Duclos oświadczył, że rządowy projekt reformy wyborczej toruje drogę do władzy faszystowskiemu „zjednoczeniu narodu francuskiego (RPF), na czele którego stoi de Gaulle”. „Nie jesteśmy już w roku 1933 — oświadczył Duclos. Stosunek sił zmienił się na korzyść obywateli i pokoju. Miliony Francuzów wiedzą dziś, że de Gaulle oznacza faszyzm i wojnę. Francja nie chce reakcji i faszyzmu. Francja chce pokoju, pragnie rządu demokracji, postępu społecznego i niezawisłości narodowej. Faszyści po-

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA KONIEWA

Następnie zabrał głos Marszałek Koniew, który w imieniu rządu ZSRR, Komitetu Centralnego WKP(b), w imieniu narodu radzieckiego, Armii Radzieckiej i Generalissimusa Stalina złożył wszystkim pracującym Czechosłowacji serdeczne życzenia z okazji 6-tej rocznicy wyzwolenia Republiki spod jarzma zaborców hitlerowskich.

Narody nasze — powiedział Marszałek Koniew — łączą od dawna więzy przyjaźni. Związek Radziecki był zawsze wierny swym zobowiązaniom międzynarodowym. W ponure dni Monachium, gdy nad narodami Czechosłowacji zawisło śmierć i niebezpieczeństwo niewoli faszystowskiej, Związek Radziecki był jedynym mocarstwem, które potępiło ją najbardziej stanowczo ten haniebny akt agresji.

Podczas drugiej wojny światowej przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i narodów Czechosłowacji została cementowana krwią bohaterów żołnierzy radzieckich i żołnierzy czechosłowackich, którzy polegli we wspólnej walce o wy-

zwolenie Czechosłowacji. Armia Radziecka po wypędzeniu nieprzyjaciela z granic swej ojczyzny wyzwoliła Europę z niewoli faszystowskiej i otworzyła przed narodami, a w tym również przed braćmi na rodami Czechosłowacji, drogę do budowy nowego życia w interesach mas pracujących.

Natychmiast po wyzwoleniu spod jarzma zaborców hitlerowskich czechosłowackie masy pracujące pod dowództwem kierownictwem Partii Komunistycznej zaczęły przeprowadzać doniosłe reformy gospodarcze i społeczne i tworzyć państwo ludowo demokratyczne.

Kraje nasze związane są trwałym układem o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Tę wielką przyjaźń wzmacniają jeszcze bardziej wspólne cele budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Narody Związku Radzieckiego życzą z całego serca Cze-

chosłowacji dalszych sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu i o wzmocnienie bezpieczeństwa swego kraju.

Gwarancją sukcesów bojowników o pokój jest fakt, że na czele obozu pokoju i demokracji stoi wielki Związek Radziecki, który broni sprawy pokoju na całym świecie.

W zakończeniu Marszałek Koniew oświadczył:

„Drozy towarzysze i przyjaciele! Stoją przed Wami wielkie zadania budowy socjalizmu i wzmocnienia bezpieczeństwa państwa. W walce o wykonanie tych zadań napotkacie na swej drodze na niemało przeszkód ze strony sił reakcji rodzimej i zagranicznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że narody Czechosłowacji, przy braterskiej pomocy ze strony Związku Radzieckiego i pod kierownictwem Czechosłowackiej Partii Komunistycznej potrafią wykonać pomyślnie te zadania. (t).

Przyjęcie u ambasadora ZSRR w Pradze

PRAGA (PAP). Ambasador Związku Radzieckiego w Czechosłowacji — Siliń wydal przyjęcie na cześć radzieckiej delegacji rządowej, która przybyła do Pragi na uroczystości VI rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Na przyjęciu obecni byli członkowie radzieckiej delegacji rządowej z Marszałkiem Związku Radzieckiego — Koniewem na czele, prezydent Czechosłowackiej Republiki Ludowej — K. Gottwald z małżonką, członkowie Prezydium Zgromadzenia

Narodowego z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego — Johnem na czele, członkowie rządu czechosłowackiego z premierem Zapotockym na czele, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Slansky, generałcja, członkowie delegacji rządowych Chin, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na przyjęciu obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani przy rządzie czechosłowackim, członkowie działacze Czechosłowackiego Komitetu Obrótców Pokoju, Związku Młodzieży Czechosłowackiej, działacze społeczni, uczeni, pisarze, działacze kultury, nauki i sztuki i inni.

W 6-tą rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji

Dzień wielkiego zwycięstwa ogra radzieckiego nad faszystowską bestią jest również świętem wyzwolenia Czechosłowacji z niewoli hitlerowskiej. „Przed sześciu laty armia radziecka gromiła atakujące pod jej naporem wojska hitlerowskie uwalniała ziemie Czechosłowacji z pod władzy okupanta, przyniosła narodowi dawno upragnioną wolność. U boku jej walczyły o wyzwolenie Czechosłowacji wojska polskie. 9 maja czołgi radzieckie wkroczyły na ulice Pragi, niszcząc ostatnie pozycje wroga”.

Dzień ten otwiera nową kartę w dziejach Czechosłowacji. Z rąk żołnierza radzieckiego lud Czechosłowacji uzyskał prawdziwą wolność, wolność decydowania o własnym losie, kształtowania swej przyszłości według własnej woli. W oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego, dzięki jego braterskiej pomocy, lud czechosłowacki wstąpił na drogę demokracji ludowej, na drogę pokojowego budownictwa.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej narody Czechosłowacji dokonały wielkich reform społecznych i gospodarczych, wytrwały raz na zawsze władzę z rąk kapitalistów i obywateli, położyli kres wyzyskowi i uciskowi. Mimo ogromnych trudności i przeszkód, stawianych przez imperialistów i rodzimą reakcję, masy ludowe Czechosłowacji zwycięsko wykonały dwuletni plan, odbudowy gospodarki narodowej. W realizacji tego planu wielką pomoc okazał Czechosłowacji Związek Radziecki, który dostarczył zniszczone mu krajowi pierwsze maszyny, surowce dla przemysłu oraz znaczne ilości zboża.

Równocześnie umacniała się władza ludu pracującego. Dzięki czujności Partii, dzięki konsolidacji znacznej większości narodu wokół Partii, w lutym roku 1948 zostały rozgromione główne siły agencji imperialistycznej w Czechosłowacji, sfumiony został w zarodku spisek, zmierzający do przywrócenia w kraju władzy burżuazji. Przystąpienie do realizacji pierwszego długofalowego planu, gospodarczego, planu pięcioletniego — to początek budowy podstaw socjalizmu, to wkroczenie na drogę rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Rok 1949 i rok 1/50 — pierwsze dwa lata tego planu — są okresem bujnego rozwoju gospodarki narodowej. Dzięki ofiarnej pracy mas ludowych Czechosłowacji

dzięki rozwinięciu wspólnej wodnietwa socjalistycznego, w ciągu tych lat plan był stale wykonywany z nadwyżką i produkcja przemysłowa przekroczyła poziom przedwojenny o 50 proc. Szczególnie w szybkim tempie rozwiniął się przemysł tak zaofernej do niedawna Słowacji.

Na wsi w pierwszych dwóch latach pięcioletki dokonali się zasadniczy zwrot w kierunku przebudowy socjalistycznej. Z początkiem bieżącego roku istniało już 3271 spółdzielni produkcyjnych, obejmujących ponad milion hektarów ziemi. Produkcja rolna w ubiegłym roku podniosła się o 5 proc., hodowlana — o 35 proc.

Tegoroczne święto wyzwolenia obchodził naród Czechosłowacji radośnie. Dumny jest on ze swych osiągnięć na drodze budowy socjalizmu, szczęśliwy, że u boku Związku Radzieckiego i bratnich państw demokracji i postępu wzmacnia oboz po koju, walczy o zabezpieczenie światła przed wrogiem. „Związek Radziecki jest nie tylko na szym wyzwolicielow — powiedział premier Zapotocky na akademii z okazji 6-tej rocznicy wyzwolenia. — Jego przyjaźń i pomoc bezinteresowna stanowią dla naszego narodu prawdziwe źródło nowego, szczęśliwego życia”.

W dniu święta wyzwolenia przesyłamy bratniemu narodowi czechosłowackiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych zwycięstw w marszu do socjalizmu, dalszych sukcesów w dziele budowy pokoju i postępu.

Strajk powszechny pracowników państwowych we Włoszech

RZYM (PAP). We wtorek rozpoczął się na obszarze całych Włoch 24-godzinny strajk powszechny 1.600.000 pracowników państwowych, co doprowadziło do sparaliżowania aparatu rządowego. Strajk objął biura, koleje, pocztę, telegraf i telefony, państwowe fabryki tytoniowe itd. Nauka w szkołach powszechnych uległa przerwie. W szpitalach państwowych czynny był jedynie niezbędniejszy personel. Zastrajkowali również pracownicy włoskich linii lotniczych.

Włoscy pracownicy państwowi przystąpili solidarnie do akcji strajkowej, domagając się poprawy warunków bytu, pomimo apelów i pogróżek rządu de Gasperi'ego.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Siew upraw jarych przebiega w tym roku w krótszych terminach: do dnia 1 maja 1951 r. zasiano upraw jarych na 5,5 miliona ha więcej niż w tym samym okresie w 1950 r. Kolchozy, gospodarstwa leśne,

ośrodki zakładania ochronnych pasów leśnych i sowchozy rejonów stepowych i leśno-stepowych europejskiej części ZSRR zawadziły i zasiali do dnia 1 maja 1951 r. ochronne pasy leśne na obszarze 700 000 ha tj. o 55,0% ha więcej niż do dnia 1 maja ubiegłego roku.

III. Rozwój obrotu towarowego

W I kwartale 1951 roku odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. W handlu państwowym i spółdzielczym sprzedano dla potrzeb ludności (w cenach porównalnych) o 22 proc. więcej towarów, niż w I kwartale 1950 r. Jednocześnie sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła o 19 proc. a wyrobów przetrzyskowych o 25 proc.

Dokonana z dniem 1 marca 1951 r. w myśl uchwały rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP (b) nowa, 4-ta z kolei, obniżka państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych masowego spożycia spowodowała znaczny wzrost sprzedaży towarów w handlu państwowym i spółdzielczym.

Dziennej sprzedaż towarów w marcu 1951 r. w cenach porównalnych zwiększyła się w porównaniu z lutym 1951 r. przeciętnie o 19 proc. Sprzedaż wędlin wzrosła o 20 proc., ryb i przetworów rybnych o 15 proc., tłuszczów zwierzęcych o 27 proc., mleku i nabiału o 33 proc., jaj o 75 proc., tkanin bawełnianych o 31 proc., tkanin wełnianych o 17 proc., wyre-

bow konfekcyjnych o 34 proc., obuwia skózanego o 81 proc., obuwia gumowego o 36 proc., mydła toaletowego o 50 proc., szkła, porcelany i fajansu, mebli i odbiorników radiowych — przeszło półtora-krotnie, zegarków — prawie dwukrotnie, rowerów i motocykli — przeszło pięciokrotnie.

W związku z obniżką państwowych cen detalicznych towarów masowego spożycia, ceny na rynkach kolchozowych w marcu 1951, uległy również obniżce w porównaniu z lutym 1951 r.

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka poświęca artykuły wstępne wynikiom wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w I kwartale 1951 r.

Wyniki wykonania 5-letniego powojennej i planu I kwartalu 1951 r. — stwierdza w artykule wstępnym dziennik „PRAWDA” — świadczą dobitnie, że wszystkie galeje planowej gospodarki radzieckiej rozwiązały się według prawa rozszerzonej socjalistycznej republiki.

Wspaniałe osiągnięcia w rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze „PRAWDA” — są niewątpliwym wyrazem żywotnej siły radzieckiego ustroju socjalistycznego i jego niezmiernie wyższości nad ustrojem kapitalistycznym. Zespoleni wokół wielkiej partii Lenina — Stalina ludzie radzieccy oddają wszystkie swe siły dla pokojowej pracy, ofiarnie pracują dla dobra ojczyzny, pomnażają osiągnięcia w budownictwie komunistycznym.

Dziennik „IZWIESTIA” wskazuje w artykule wstępnym, że pomyślnie wykonanie 5-letniego powojennej stworzyło trwałą bazę dla dalszego postępnego rozwoju gospodarki narodowej kraju radzieckiego. O tym właśnie postępie i nieustannym rozwoju gospodarki radzieckiej — pisze dziennik — świadczy komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w pierwszym kwartale br.

Dziennik podkreśla, że osiągnięcia Związku Radzieckiego w rozwoju pokojowej gospodarki w wykonaniu gigantycznych planów Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego są pełnym natchnieniem przykładem dla wszystkich uczciwych ludzi na całym kuli ziemskiej w ich pełnej poświęcenia walce przeciwko zakusom podżegaczy do nowej wojny.

Dzięki ścisłej łączności z pracującym chłopstwem dobrze pracuje Komisja Oświatowa GRN w Gzowicach

Niemal przy wszystkich gminnych radach naszego województwa działają Komisje Oświatowe, z których wiele przez ścisłą współpracę z prezydiami rad w oparciu o szeroki czynnik społeczny zdołało wypracować właściwe formy swej działalności i osiągnąć pożądane rezultaty pracy oświatowej na swoim terenie.

Do takich zaliczyć należy m. in. Komisję Oświatową przy GRN — Gzowice w pow. radomskim. Nie ogranicza się ona do pełnienia funkcji kontroli społecznej w pięciu miejscowych szkołach wiejskich, ale na posiedzeniach rady zajmuje aktywną postawę wobec sprawozdań i wniosków stawianych przez prezydium w związku z zagadnieniami kulturalno - oświatowymi, występuje z własnymi uzupełniającymi wnioskami i pilnuje wykonania uchwał. Stała się ona wzorem dla innych komisji GRN w Gzowicach.

Szczególnie dobre wyniki osiągnęła Komisja na odcinku aktywności szkolnych komitetów rodzicielskich, przy organizowaniu i prowadzeniu kursów dla analfabetów, w walce o podniesienie poziomu i wyni-

ków nauczania w szkołach oraz o poprawę warunków pracy gro- na nauczycielskiego i uczniów ze wszystkich 5-ciu szkół na terenie gminy: w Jedlni — Letnisku, Czarnej, Stupicy, Groszowicach i Gzowicach. Dużą aktywność komitetów rodzicielskich uzyskano dzięki stałej z nimi łączności. Przewodniczący, a często i członkowie komitetów zapraszani są na posiedzenia Komisji Oświatowej, gdzie zapoznawani są z bieżącymi zagadnieniami oświatowymi i zadaniami, jakie stoją przed gminą w walce o rozwój życia kulturalno - oświatowego.

W rezultacie komitety wykazują troskę o jak najlepsze wyniki nauczania, uczestniczą na lekcjach szkolnych, pomagają przy radiofonizacji trzech szkół, zorganizowały akcję dożywiania dzieci w szkole w Gzowicach i Groszowicach.

Członkowie Komisji Oświatowej oraz członkowie komitetów rodzicielskich prowadzą kontrolę pracy uczelniskich zespołów samokształceniowych, które powołane są w każdej klasie szkolnej w celu udzielania pomocy naukowej słabszym uczniom. Zespoły pracują w domu, kon-

trola jest więc niezbędna i jest dla zespołów dużą pomocą. W wyniku tego zmniejszyła się znacznie ilość ocen niedostatecznych w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego i pierwszym półroczem bieżącego roku szkolnego.

Do najważniejszych komitetów rodzicielskich, które pracują w ścisłej łączności z kierownictwem szkoły i z Komisją Oświatową GRN należy komitet w Jedlni - Letnisku, gdzie wyróżniają się Stanisława Zielińska, Fr. Sulma, Edward Szware i przewodniczący komitetu ob. Woś. Dobrze pracują również komitety rodzicielskie w Gzowicach i Czarnej. W Gzowicach wyróżniają się Franciszka Nowakowa i Władysław Sosnowski, a w Czarnej Józef Brzozowski i Józef Michalski.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że wydatki budżetowe na cele oświaty w gminie Gzowice są rokrocznie wielokrotnie wyższe niż w latach przedwojennych — że o ile dawniej przeznaczano na szkolnictwo 7 — 10 proc. skromnego budżetu gminnego, to obecnie przeznaczają się na ten cel od 30 — 40 proc. ogólnych wydatków gminnych i to w ramach niewspółmiernie wyższego preliminarza wydatków niż w latach przedwojennych.

Tymi funduszami, jakie daje Państwo Ludowe na rozwój szkolnictwa i oświaty, trzeba oszczędnie i celowo gospodarzyć. Toteż Komisja Oświatowa GRN w Gzowicach poświęca wiele uwagi sprawom finansowym. Wspólnie z komitetami rodzicielskimi odbywają się kontrole wykonywanych robót remontowych w szkołach — kontrolowana jest celowość wydatków na sprzęt i pomoce szkolne. Zainteresowała Komisję Oświatową slegąją również do spraw związanych z oświatą pozaszkolną, prowadzoną przez organizację masową jak: ZMP, SP, Liga Kobiet. Zwroćono uwagę na czytelnictwo książek, będących w posiadaniu biblioteki gminnej i zwerbowano biblioteczki około 400 stałych czytelników, zarejestrowanych w 10 wypożyczalniach gromadzkich. Komisja uczestniczy we wszystkich imprezach kulturalno - oświatowych urządzanych w gminie, pomaga w walce z ciemnotą, budzi potrzebę kulturalnego życia mieszkańców wsi.

Wyróżniają się w tej pracy członkowie Komisji tow. Gębocik z Jedlni-Letniska, Jan Jaśkiewicz z Gzowic i Eugeniusz Dadej z Czarnej. Wnoszą oni do pracy Komisji wiele inicjatyw, służą pomocą i radą członkom innych komisji GRN, a jednocześnie pełnią obowiązki zawołane i społeczne ku pełnemu zadowoleniu mieszkańców swoich gromad.

Komisja Oświatowa GRN Gzowice, dzięki swej łączności z masami i wnikliwemu podejściu do zagadnień kulturalno-oświatowych, dobrze spełnia swe obowiązki, przyczynia się do podniesienia autorytetu Gminnej Rady Narodowej i do szybkiej realizacji Planu 6-letniego w dziedzinie oświaty na wsi.

Wl. Równicki

Rozwija się życie kulturalne na wsi polskiej

W okresie „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY” pracują cy chłopci dokonują przeglądu swych bogatych i wszechstronnych osiągnięć w dziedzinie kultury i oświaty. Wieś polska, która w okresie rządów sanacyjnych była pod względem kulturalnym całkowicie zaniedbana, dzięki opiece władzy ludowej w szybkim tempie rozwija i pogłębia życie kulturalne i oświatowe.

Szczególnie doniosłą rolę w rozwoju kultury i oświaty na wsi spełniają świetlice gromadzkie, organizowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Jako ośrodki życia kulturalnego gromady, w coraz większym stopniu umożliwiają one szerokiemu ogółowi ludności wiejskiej korzystanie ze zdobyczy nauki i kultury. W br. powstało na wsi jeszcze około 700 nowych świetlic gromadzkich. Tak więc z końcem bież. roku liczba świetlic wzrosła do 10.000, czyli w co czwartej gromadzie istnieje świetlica.

Większość istniejących świetlic gromadzkich zaopatrzona jest stale w różnego rodzaju czasopisma oraz posiada bogato wyposażone biblioteki i urzędzania świetlicowe. Przy świetlicach czynne są również kursy początkowego nauczania. Ożywiona działalność w świetlicach prowadziła ponad 8.576 wiejskich zespołów artystycznych, m. in. 4.171 teatralnych, 1.366 tanecznych, 1.652 chóralne i 585 muzycznych.

Niezależnie od tego, w świetlicach gromadzkich czynnych jest 4.566 zespołów oświaty polniczej, ponad 4.000 zespołów dobrego czytania, blisko 1.700 zespołów Wszechnicy Radiowej oraz 3.540 zespołów redakcyjnych gazetek ściennych.

Nowy dyrektor Teatru im. St. Żeromskiego mówi o najbliższych zadaniach sceny kieleckiej

Dyrektorem Państwowego Teatru im. St. Żeromskiego, mianowany został ostatnio tow. Jan Zbigniew Pastuszko, były sekretarz generalny Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie. Współpracownik redakcji



Żeromskiego jest wziętym udziału w tym wielkim festiwalu. Chcemy dać prapremierę wartościowej sztuki współczesnego polskiego pisarza, która by problematyką swoją związana była jak najściślej z tym wszystkim, co jest najdroższe sercu każdego uczelnego Polaka — z walką o pokój i budowanie socjalistycznej Ojczyzny. Dobrym opracowaniem prapremiery wzięlibyśmy się w sposób należyty do festiwalu.

Wybraliśmy nową sztukę młodego zdolnego dramaturga polskiego, Tadeusza Łomnickiego, pt. „Kąkol i pszenica”. Sztuka odpowiada w pełni naszym zamierzeniom programowym. Jej autor jest równocześnie znany i cenionym aktorem warszawskim i zna doskonale teatr i jego wymagania. „Noe i jego menażeria”, którą Łomnicki debiutował w Krakowie przed dwoma laty, mając niecałe 20 lat życia, przyjęta była przez publiczność i krytykę z całym uznaniem.

Jakie kielecko-radomska scena posiada trudności w swej pracy i w realizowaniu swych zamierzeń?

Jedną z trudności i to trudności poważnych, jest szczupłość personelu artystycznego. Obudowę sceny — kielecka i radomska — posiadają łącznie 49 aktorów. Rzecz jasna, że w związku z tą niedużą liczbą artystów często musimy zadawać się sztuką i mniejszej obsadzie. Ponadto poważnie cierpi na tym teren, do którego nie można dotrzeć tak często, jak by się chciało. Zadaniem zaś na-

szym jest obsłużyć jak najlepszą masę ludzi pracy Kieleckiej. Zdobyć więc nowych etatów aktorskich i zdobyć stalego reżysera dla sceny kieleckiej — którego w tej chwili nie posiadamy — to jedno z pilniejszych zadań naszego teatru.

Jakie znaleźliście w kieleckim teatrze niedociągnięcia, które zdaniem waszym należałyby przede wszystkim usunąć?

Uderzył mnie na występ brak należytej atmosfery pracy wewnątrz teatru. Mam tu na myśli zespół sceny kieleckiej, który słabo był sprawami teatru. Kierownictwo teatru dotychczas nie zwoływało m. in. wcale narad produkcyjnych. A przecież narady takie są konieczne. Systematyczne zwoływanie ich wciągnęłyby jak najbardziej zespół w zagadnienia sceny. Narady, które będziemy obecnie zwoływać stale, poruczę na kolektywne ustalanie repertuaru na najbliższe okresy, dostosowanie tego repertuaru do potrzeb społeczeństwa i możliwości teatru. Pragniemy, by teatr nasz stał się aktywnym bojownikiem w walce frontu narodowego o pokój i Plan 6-letni. Da to gwarancję, iż wszystkie premiery stać będą na dobrym poziomie artystycznym.

Bardzo słabo również pracują w naszym teatrze organizacje masowe, które są przecież transmisją partii do mas i jak takie, szczególnie w teatrze, winny spełniać swe ważne zadania. Ten stan rzeczy winien nas ulec radykalnej zmianie i lepiej.

„Gdzie rozum stanąć może w obronie prawdy, tam kuglarstwa fałszywej nauki i kłamstwa namiętności, ani góry brać, ani długo przewodzić nie potrafią“
JAN SNIADDECKI

Żywe »Słowo Ludu« w Gierczycach

7 bm. w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy ekipa „Żywej Gazety „Słowa Ludu” odwiedziła spółdzielnię produkcyjną w Gierczycach pow. Opatów. Spotkanie czytelników z zespołami redakcyjnymi odbyło się w nowoczesnym budynku spółdzielczej obory w Gierczycach. Skoro tylko zakończyła się praca w polu do zaimprovizowanej sali ścigać poczuli członkowie spółdzielni, traktorystów POM-u gierczyckiego oraz nie młodzi chłopcy z Gierczy i są

siedlnych gromad. Przeszło 100 osób przybyło również z sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej — Przeszyszn.

Wielki budynek obory z trudnością zdołał pomieścić wszystkich czytelników „Słowa Ludu” z terenu gm. Wojciechowice, którzy przybyli na spotkanie z dziennikarzami.

Zebrałi gorącym oklaskami powitali artykuł wstępny „Żywej Gazety” poświęcony walce o pokój i Narodowemu Plebiscytowi Pokoju, manifestując swą zdecydowaną wolę bronienia wszelkimi siłami sprawy pokoju przeciw imperialistom i podżegaczom wojennym.

Imprezę gierczycką wykonała ścisły związek mas chłopskich z gazetą partijną i była świadectwem głębokiego zrozumienia przez czytelnika wiejskiego hasła Dni Oświaty, Książki i Prasy. Żywy i bezpośredni kontakt, jaki nawiązał się między widzami, a dziennikarzami oraz stojące na wysokim poziomie artystycznym występy chóru Państw. Lic. Pedagogicznego z Ostrowca i zespołu baletowego Ostrowieckich Zakładów Materii Ogniotrwałych wywarły na uczestnikach imprezy wrażenie, które na długo zachowa się w pamięci gierczyckich chłopów.

ZMP-owcy z Jakubowic meldują o całkowitym zlikwidowaniu analfabetyzmu w ich gromadzie

Niedawno w Jakubowicach, gm. Drożdżowice, pow. Płockich powstało około ZMP, zrzeszające 20 członków. Już dziś koło może poszczycić się pewnymi osiągnięciami. M. in. założono biblioteczkę, która składa się z 150 książek współczesnych autorów i zbudowano boisko do piłki ręcznej.

W myśli ustalonego przez siebie hasła — ani jednego analfabety do dnia 1 Maja — ZMP-owcy zlikwidowali całkowicie analfabetyzm w swojej gromadzie. Spośród 15 analfabetów, wyróżnił się w nauce ob. JOZEF MOTŁOCH. W prowadzeniu kursu na pchwałę zasłużył kol. HENRYK WOJTASIK.

W akcji zdrowej młodzież też nie pozostała w tyle — Jakubowice ukończyli siewy w terminie.

Wiele jest jednak jeszcze braków w Jakubowicach. Nie ma LZS-u, ani sprzętu sportowego, nie ma świetlicy, trzeba także naprawić wyboistą drogę gromadzką.

Niewątpliwie jednak przy pomocy Komitetu Gminnego PZPR, jakubowicka młodzież wywiąże się ze swych zadań, jak przystoi na ZMP-owców. F. Banaszek 17-28 k

Po raz drugi w sprawie b. pałacu Komorowskich w Nakle

„Słowo Ludu” czytam codziennie. Jest tu dużo ciekawych wiadomości z terenu województwa, przy czym wiele tych wiadomości pochodzi od korespondentów. Wiem też, że ich krytyczne korespondencje pomogły do ujawnienia i usunięcia wielu bolączek i trudności ludzi pracy.

Dlatego i ja chcę zostać korespondentem „Słowa Ludu”, aby dzielić się z gazetą swoimi spostrzeżeniami. O powzięciu przede mnie tego postanowienia zdecydowała m. in. korespondentka Tadeusza Ślusznika z Nakla pt. „Placisko b. pałacu Komorowskich w Nakle jest pustym” (Nr. 115 dn. 28. IV. br.). Sprawy poruszane w tej korespondencji są i mnie także bliskie i znane.

Popieram w zupełności żądania tow. Ślusznika, bo w pałacu może znajdować się szkoła podstawowa, która obecnie ma zbyt szczupłe pomieszczenia. W pałacu jest także miejsce na bibliotekę i świetlicę. Sprawa ta wiąże się jeszcze z inną — również bardzo ważną dla mieszkańców Nakla i okolicznych wsi.

W roku 1947 miał nastąpić podział gminy Irządze, tzn. gromady: Siedliska, Witów, Malachów, Gustów, Tęgobórz, Szysski, Łąkielka, Gródek i Paulinów wraz z Naklę miały stanowić odrębną gminę Nakle. Były to decyzje słuszne i wykonanie jej usprawniłoby pracę wszystkich władz i instytucji na terenie całej zbyt obecnie rozległej gminy. Lecz GRN w Irzadach uparcie twierdzi, że samodzielnej gminy w Nakle stworzyć nie można, gdyż nie ma tam... odpowiedniego lokalu dla Prezydium GRN.

A b. pałac Komorowskich ciągle stoi pusty.

Gdyby się tam przeniosła szkoła, to obecny budynek szkolny, niewystarczający dla jej potrzeb, mógłby być wykorzystany jako siedziba Prezydium GRN. PRN we Włoszczowie winna wreszcie rozstrzygnąć tę sprawę.

Mieczysław Zydek

Czy radioaparat służy do ozdoby?

Wiek Pelczyska, w gm. Złotej Pińczowskiej dostała w nagrodę za dobre wywiązanie się z akcji planowego skupu zboża — radio firmy „Pionier”.

Radio to jednak niedługo służyło świetlicy, bo nieodpowiednia obsługa doprowadziła go do stanu nieużywalności. Obecnie służy ono jedynie, jako ozdoba, bo zarząd świetlicy nie pomyślał dotąd o naprawieniu go.

Sprawą tą nie interesuje się też ani Zarząd Gminny ZSCH, ani GRN. A tymczasem chłopcy czeszeni w spółdzielni produkcyjnej spieszą co wieczór do świetlicy z nadzieją, że może odeszły się radio i przyniesie im najnowsze wiadomości ze świata. 17-29 k P. B.

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

WIELKI NAKŁAD KSIĄZEK I BROSZUR

23 mln. egz.	85 mln. egz.	117 mln. egz.
1949	1950	1951

Dobra książka - nauczycielem, przyjacielem i doradcą

Pod hasłem jak najszerszego spopularyzowania zagadnień morskich obrał Okręgowy Zjazd Ligi Morskiej w Kielcach

W dniu 5 maja br. odbył się w sali Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej w Kielcach walny zjazd członków z terenu naszego województwa.

Zjazd zabrał prezes Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej, **Władysław Kopeć**, powołując zarazem prezydium zjazdu, w skład którego weszli: prezes Zarządu Głównego LM tow.

Edward Szubert, przedstawiciel Marynarki Wojennej tow. **Jan Rek**, przedstawicielka Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. **Stefania Wyszywa**, tow. **Marian Szymczyk** — Zarząd Wojewódzki ZMP, ob. **Mikołaj Jachowicz** z Zarządu Wojewódzkiego SD, oraz **Zurawski, Oszakowa** i **Bieszka**.

ci z poszczególnych Oddziałów zwrócili uwagę na konieczność nawiązania ścisłej współpracy z Ligą Lotniczą i Ligą Przyjaciół Żołnierza oraz na ożywienie działalności na terenie wsi, szkół i zakładów pracy.

Ze wszystkich stron Kielecczyzny

Wsi Kostuszów robotnicy PGR w Kurozwałkach budują dla siebie nowe domy, do których przenoszą się już w roku bieżącym. Jednocześnie prowadzone są prace, związane z budową budynków gospodarczych.

14-46 k **S. Kaptur**

W dniu 12 kwietnia Gminna Spółdzielnia w Zwoleniu (pow. Kozienice) przekroczyła plan skupu jaj na rok bieżący. Miejszeczny plan na marzec wykonany został w 306 proc.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza „Sandomierka” w Kurozwałkach (pow. Sandomierz) ukończyła całkowicie siewy w ciągu 8 dni, tj. 18 kwietnia. Z powodu nadmiernej wilgoci gleby, długo trzeba było odkładać rozpoczęcie siewu. W tym czasie kończyliśmy omloty. W pracach tych odznaczył się agronom tow. **Kazimierz Olek**.

Brigada traktorowa rozpoczęła prace w dniu 10 kwietnia. W pracach wyróżnił się tow. **Kucharski i Durdá**, którzy przekroczyli normę w ilości i jakości wykonania prac 358-1 k **K. Łukawski**

SRODA

9 MAJA
TEATR:
PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO — „Kto zawiń!” — Mdiwaniego.

KINO:
„WARSZAWA” — wyświetla film prod. radzieckiej „Zakęta narzeczona”.

„BAŁTYK” — „Rozpiewana dolina” — prod. rumuńskiej.

DYZURY APTEK:
Apteka Społeczna Nr 2 — pl. Partyzantów.

TELEFONY:
19-66 — Pogotowie Ratunkowe
13-12 — Komisariat MO (dyż.)
0 — międzymiastowa.
11-11 — Straż Pożarna.

Poszukiwanie pracowników

4 SLUSARZY, 1 MONTERA MECHANICZNEGO, I TECHNIKA BUDOWLANEGO, I BLACHARZA, ELEKTROMONTERÓW na sile, 3 POMOCNIKÓW SLUSARZY zatrudni CEMENTOWNIA „PODGRODZIE” w Raciborowicach, pow. Bolesławiec. Podania względnie zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna. Warunki pracy i płacy wg Umowy Zbiorowej Prac. Przem. Budowlanego. 300

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz OBJAZDOWEGO INSTRUKTORA FINANSOWEGO zaangażuje ZWIĄZEK BRANŻOWY SPÓŁDZIELNI PRACY METALOWO - DRZEWNYCH w Kielcach. Podania wraz z życiorysami należy składać do Sekcji Kad. tut. Związku przy ul. Sienkiewicza 74. 301

ZAWIADOMIENIA

ZARZĄD ZWIĄZKU BRANŻOWEGO SPÓŁDZIELNI PRACY METALOWO - DRZEWNYCH województwa kieleckiego podaje do wiadomości, że przewodniczącym Zarządu Związku Branżowego ob. Strigł Antoni względnie jego z-ca niezależnie od codziennych przyjęć w godzinach od 10-tej do 12-tej przyjmować będzie interesantów w sprawach odwołań, skarg i zażaleń w soboty każdego tygodnia, w godzinach od 14-tej do 16-tej w lokalu biurowym Związku Branżowego w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 74, I p. pokój Nr. 10. 302

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY WYTWÓRCZO-KONFEKCYJNEJ „PRZYSZŁOŚĆ” z o u w Kielcach zawiadamia, że z dnem 1-go maja br. naszych klientów obsługiwać będziemy wyłącznie w nowo otwartym lokalu usługowym przy ul. Świerczewskiego Nr 22. Lokal otwarty od godz 8 do 13 i od 15 do 18. Przyjmujemy zamówienia z materiałów własnych i powierzonych. Przewodnicy pracy obsługiwani są w pierwszej kolejności. 274

Referat ideologiczny wygłosił prezes Zarządu Głównego LM tow. **Szubert**, który obszernie omówił najważniejsze zadania organizacji oraz udział członków w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

W dalszym ciągu Zjazdu do zebrań przemówił przedstawiciel Marynarki Wojennej, podkreślając wielkie znaczenie obecnych naszych granic morskich oraz możliwości rozwoju marynarki.

Następne sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego LM w Kielcach za rok 1950 złożył prezes Okręgu tow. **Władysław Kopeć**, który powiedział m. in.: Dzięki kolektywnej i wyteżonej pracy aktywistów naszego Okręgu, zainteresowaliśmy zagadnieniami morskimi szerokie rzesze społeczeństwa naszego województwa.

Rezultatem całorocznej pracy Okręgu jest powiększenie się ilości członków naszej organizacji do 45.705 osób. W roku 1950 zorganizowano na terenie całego Okręgu kursy teoretyczno-przysposobienia marynarskiego.

W okresie „Dni Morza” w roku 1950 na terenie całego Okręgu Zarządy Oddziałów LM zorganizowały liczne uroczystości i imprezy, a m. in. 152 odczyty, 87 akademii, w których wzięło udział 47.780 osób, 17 seansów filmowych i 19 zabaw ludowych.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. **Kopeć** powiedział — „Gorącym naszym pragnieniem jest, aby polskie morze służyło sprawie pokoju, aby wzmocniło siły naszego państwa i postępu”.

Wszystkie przemówienia przyrywane były przez zgromadzonych, licznymi okrzykami na cześć Generalissimusa Stalina, Towarzysza Bieruta i Marszałka Rokossowskiego.

W ożywionej dyskusji delega

Na zakończenie obrad zebrań uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „W imieniu mas członkowskich Ligi Morskiej województwa kieleckiego deklarujemy udział w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni. Postanawiamy również zmobilizować i oddać do dyspozycji Komitety O-

bróńców Pokoju 30 procent członków w związku z Narodowym Plebiscytem Pokoju”.

Zjazd wysłał również depeszę do Przewodniczącego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju następującej treści: — „Uczestnicy Zjazdu Okręgowego Ligi Morskiej w Kielcach, zgłaszają w imieniu własnym, jak również mas członkowskich LM województwa kieleckiego, gotowość czynnego udziału w pracach miejscowych Komitetów Obróńców Pokoju oraz w przeprowadzeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju”.

Z frontu realizacji zobowiązań 1-Majowych

Młodzież szkół w Pińczowie do dnia 1 Maja wykonała swe zobowiązania w 100 proc. Uczniowie szkoły podstawowej złożyli kwiatniki, zaozari 1 ha pola, oczyścili boisko i zasadzili 5 ha lasu. Wartość prac wynosi 4.057 zł.

Szkolne Kółko Odbudowy Stolicy zwiększyło fundusz o 1.300 zł. Wyróżnił się: **Zygmunt Duszka, Władysław Ziolo i Halina Zwierzynska**.

Młodzież Średniej Szkoły Zawodowej dała pracę o wartości 9 tys. zł., zaleszając 5 ha nieużytków.

Uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej, m. in. zakładając szkolną wiatrołochnię, niwelując boisko sportowe i podwórce.

Kółko ZMP w Kurozwałkach (pow. Busko) zasadziło drzewka owocowe na drodze o długości 1 km.

Drużyna harcerek w Brześciu (pow. Pińczów) zasadziła 19.500 drzewek na 1.60 ha nieużytków, w czym wyróżnił się kol. **Jan Wil**

Dni Oświaty, Książki i Prasy w Szczekocinach i Pińczowie

Dni Oświaty, Książki i Prasy przebiegały w Szczekocinach pomyślnie. Miejski Komitet Obchodu Dni OKIP urządził wystawę książek i prasy. Wystawa obejmuje szereg stoisk poszczególnych Instytucji (Zakłady Naukowe, Bibliotekę Miejską, Szkoły Podstawowe, Komitet Miejski PZPR, Zarząd Miejski, ZMP) i jest dobrze wy-

posażona. Cieszy się ona popularnością wśród licznych zwiedzających.

Prócz tego Dom Książki zorganizował szeroką akcję popularyzacji książki poprzez punkt sprzedaży.

Zorganizowano również poządanki w zakładach pracy, poświęcone omówieniu zdobyczy kulturalnych Polski Ludowej. 207-20 k **T.T. — E.K.**

Po ukończeniu się Powiatowego Komitetu Dni Oświaty, Książki i Prasy w Pińczowie, złożonego z 23 osób powstały gminne i miejskie komitety z podziałem na sekcje: imprezowe, kolportażowo-kiermaszowe i kontrolne. Owocem ich działalności są rozpoczęte w dniu 3 bm. akcje kulturalno - oświatowe. W świetlicach odbywają się wieczory dyskusyjne. Przy wszystkich GS-ach czynne są stoiska książkowe. Wygłaszane są także specjalne prelekcje na temat Dni OKIP. W gminach i gromadach pracują trójki kolportażowe. Przygotowywane są loterie fantowe i zabawy ludowe, z których dochody przeznaczone będą na cele oświaty w powiecie. **K.SZ.**

**Pismo
O twardy pokój,
o demokrację ludową
maskuje podżegaczy wojennej
i służy sprawie pokoju**

W czasie obrad na salę przybyła delegacja uczestników kursu przysposobienia marynarskiego, która złożyła Zjazdowi i przedłożyła swoje zobowiązanie podniesienia wyników nauki na kursach teoretycznych i praktycznych. **(mak)**

Uczniowie i pracownicy fizyczni Państwowej Szkoły Praktycznej Specjalistów Rolnych w Cichowie (pow. Busko) obsiali zbożem jarym 16 ha ziemi, oszczędzając przy tym 306 zł., zasadzając na dwóch ha wysadki buraków nasiennych, uporządkowali park szkolny o powierzchni 15 ha. Prace wykonane zostały poza zajęciami szkolnymi i dały w sumie ponad 2 tys. zł. oszczędności.

Chłopi grom. **Bioto** w gm. Suchedniów oczyścili 2 km. przydrożnego rowu. Wartość pracy przekracza 3 tys. zł.

Do Komitetu Zakładowego

Pracownicy kieleckich zakładów pracy witają Pleb'scyt Pokoju dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi

Wszystkie zakładowe, szkolne i gminne Komitety Obróńców Pokoju przygotowują się już do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Obróńców Pokoju przy KZWM w dalszym ciągu napływają zobowiązania produkcyjne podejmowane przez poszczególnych pracowników.

M. in. w dniu 5 maja br. w Kieleckich Zakładach Wytwarzania Metalowych odbyło się posiedzenie Zakładowego Komitetu Obróńców Pokoju, na którym omówiono przeprowadzenie akcji plebiscytowej na terenie zakładu pracy. Opracowany został również plan przeprowadzenia masówek oddziałowych, wytypowano prelegentów oraz ustalono miejsca składania podpisanych kart plebiscytowych i powołano komisję do przyjmowania i obliczania podpisów.

Pracownicy Ekspozytury Centrali Rybnej w Kielcach na odbytej masówce podjęli jednoznacznie zobowiązanie przepracowania 300 roboczogodzin przy pracach ziemnych na Placu Obróńców Stalingradu.

Jednocześnie wezwali do podjęcia podobnych zobowiązań z okazji Narodowego Plebiscytu Pokoju wszystkie pokrewne instytucje.

Niezależnie od tego, w dniu 7 bm. na kilku oddziałach odbyły się masówki, które wykażaly, że robotnicy KZWM wiedzą doskonale, jakie są ich zadania i zdają sobie sprawę z tego, że tylko wspólnym wysiłkiem, w szeregach frontu narodowego, walcząc razem z klasą robotniczą całego świata pod przewodnictwem Wielkiego Wodza **Towarzysza STALINA**, można wywalczyć trwałą pokój na całym świecie.

Na zebraniu pracowników Oddziału Wojewódzkiego i Inspektoratu Powiatowego PZUW w Kielcach, po wysłuchaniu referatu o znaczeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju, zebrańi jednogłośnie podjęli następującą rezolucję: — „Solidaryzujemy się w pełni z Uchwałami Światowej Rady Pokoju i nie tylko sami złożymy podpisy pod Kartą Narodowego Plebiscytu, ale będziemy czynnie współpracować z miejscowymi Komitetami Obróńców Pokoju, aby akcja ta przebiegała jak najsprawniej i objęła wszystkich ludzi, którym drogi jest pokój i dobro ojczyzny.”

Wyrazem tej wielkiej świadomości robotników z KZWM oraz ich zdecydowanej postawy w walce o pokój są podejmowane przez nich, indywidualnie i zespołowe zobowiązania produkcyjne na odbywających się masówkach. M. in. 140 towarzyszy podjęło zespołowo zobowiązanie podniesienia swej wydajności pracy o 10 proc., natomiast 120 towarzyszy podjęło zobowiązanie indywidualne przez krocenia dotychczasowe wykonywanych norm od 5 do 20 procent.

Postanawiamy zwiększyć swe wysiłki w pracy zawodowej, przyczyniając się tym do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, spotęgowania siły gospodarczej Polski Ludowej. Jeszcze bardziej wzmocnimy szereg obrońców pokoju, jednocząc się w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni”.

Między towarzyszami, którzy podjęli zobowiązania, znajdują się znani przodownicy pracy z KZWM, jak **Wilhelm Adamczyk, Jan Komorowski** i wielu innych.

Podobny entuzjazm panuje na masówkach i zebraniach w sprawie Plebiscytu w szkołach oraz gromadach i gminach. **(mak)**

Trzeba ożywić pracę kół dyskusyjnych Wszecznicy Radiowej

W SZECZNICA RADIOWA jest instytucją powołaną do przysposobienia szerokiej mas racujących, młodzieży szkolnej, robotniczej i wiejskiej — przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej — do ugruntuowania ich światopoglądu materialistycznego w oparciu o naukowe podstawy poglądu na świat i założenia ideologiczne marksistowsko-leninowskie.

Praca Oddziału Kieleckiego Wszecznicy Radiowej przyczyniła się wybitnie do spopularyzowania na terenie naszego województwa tej nadzwyczaj wartościowej a zarazem bardzo przystępnie dla wszystkich podawanej nauki.

W chwili obecnej zarejestrowanych jest 612 kół dyskusyjnych na terenie Kielecczyzny, skupiających przeszło 11 tys. słuchaczy. Cyfra ta jest jednak wciąż niezadawalająca, biorąc pod uwagę fakt, że równo rzedne oddziały krakowski czy poznański mają po przeszło 50 tys. słuchaczy. Jeszcze bardziej jest źle, gdy powiemy, że zaledwie 50 proc. stanowią kółka przy zakładach pracy i na wsiach. Można by się też było tym, jako tako zadowolić, gdyby pracowały one naprawdę dobrze osiągając zamierzone rezultaty. Niestety kół takich jest niewiele. Należałoby więc, aby kółka dyskusyjne, które dotychczas nie okazywały żadnej żywotności, zaczęły solidnie pracować, przy gotowości się do jesienicznych egzaminów. Do takich zaniebujących się kół na terenie Kielecczyzny należy zaliczyć w pierwszym rzędzie kółka przy PKP, PKO, PZUW, DBOR i ZEORK.

oprócz samej wartości nauki jako takiej, świadectwo ukończonego kursu Wszecznicy Radiowej jest ważnym dokumentem, upoważniającym ludzi bez żadnego cenzuru naukowego do do wstępowania na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie. Egzamin Wszecznicy Radiowej zwalnia także młodzież wstępująca na studia od egzaminu z zagadnień życia społecznego a nauczycieli od składania egzaminów ideologicznych.

Praca Oddziału Kieleckiego Wszecznicy Radiowej przyczyniła się wybitnie do spopularyzowania na terenie naszego województwa tej nadzwyczaj wartościowej a zarazem bardzo przystępnie dla wszystkich podawanej nauki.

Wiele w pracy tych kół mogłyby pomóc rady zakładowe wspomnianych instytucji, oraz odpowiednio związki branżowe.

Bardzo zachęcającym do wydanej pracy na kółkach jest też fakt, że najlepiej pracujące kółka dyskusyjne dostają jako nagrodę odbiorniki radiowe, a poza tym mają prawo nabywania poza kolejnością będących w sprzedaży „Pionierów” i innych radiopaparatów.

Odpowiedzi Redakcji

Piotr Cielecąg i Stefan Lipski — Opisane przez Was sprawy są już rozpatrywane przez kompetentne czynniki.

Poważną przeszkodą w pracy Wszecznicy Radiowej jest także wciąż niewystarczająca ilość prenumeratorów potrzebnych skrytów.

Zostań członkiem LPZ

DROBNE OGŁOSZENIA

SKRADZIONO kartę rejestracyjną Nr 530872 na sprzedaj wapna, Czupryński Stanisław, Tokarnia, gm. Korzecko. 291/3165

ZGUBIONO legitymację fabryczną Nr. 819, nazwisko **Mika Józef**, Stara Kolonia, Pionki. 296/3170

SPRZEDAM w Kielcach domek, morgę ziemi. Wiadomość Sienkiewicza 8 m. 1. 292/3166

ZGUBIONO przepustkę wejściową wydaną przez Hutę Ostrowiec na nazwisko **Toma Maria**. 298/3172

ZGUBIONO legitymację Nr 082284 Zw. Zaw. Dozorców Domowych, Pióro **Józef**, Kielce. 293/3167

ZGUBIONO legitymację służbową Nr. 2365 KWMO Kielce, legitymację Zw. Zaw., prawo jazdy kat. III, rejestrację samochodu Nr A 11785, Kara **Bro nisław**, Starachowice. 295/3169

SKRADZIONO dowód osobisty Nr. 31797, gm. Samsonów, na nazwisko **Gębski Błażej**, wieś Bartków. 294/3168

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną przez RKU Kielce na nazwisko **Kuliński Józef**, Skarżysko-Kam. Towarowa 2. 299/3173

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wojskową, wydaną przez RKU Kielce na nazwisko **Kuliński Józef**, Skarżysko-Kam. Towarowa 2. 299/3173

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 287

Dzięki ścisłej łączności z pracującym chłopstwem dobrze pracuje Komisja Oświatowa GRN w Gzowicach

Niemal przy wszystkich gminnych radach naszego województwa działają Komisje Oświatowe, z których wiele przez ścisłą współpracę z prezydiami rad w oparciu o szeroki czynnik społeczny zdołało wypracować właściwe formy swej działalności i osiągnąć pożądane rezultaty pracy oświatowej na swoim terenie.

Do takich zaliczyć należy m. in. Komisję Oświatową przy GRN — Gzowice w pow. radomskim. Nie ogranicza się ona do pełnienia funkcji kontroli społecznej w pięciu miejscowych szkołach wiejskich, ale na posiedzeniach rady zajmuje aktywną postawę wobec sprawozdań i wniosków stawianych przez prezydium w związku z zagadnieniami kulturalno-oświatowymi, występuje z własnymi uzupełniającymi wnioskami i pilnuje wykonania uchwał. Stała się ona wzorem dla innych komisji GRN w Gzowicach.

Szczególnie dobre wyniki osiągnęła Komisja na odcinku aktywizacji szkolnych komitetów rodzicielskich, przy organizowaniu i prowadzeniu kursów dla alfabetów, w walce o podniesienie poziomu i wyni-

ków nauczania w szkołach oraz o poprawę warunków pracy gro- na nauczycielskiego i uczniów ze wszystkich 5-ciu szkół na terenie gminy: w Jedlni — Letnisku, Czarnej, Słupicy, Groszowicach i Gzowicach. Dużą aktywność komitetów rodzicielskich uzyskano dzięki stałej z nimi łączności. Przewodniczącą, a często i członkowie komitetów zapraszani są na posiedzenia Komisji Oświatowej, gdzie zapoznawani są z bieżącymi zagadnieniami oświatowymi i z daniami, jakie stoją przed gminą w walce o rozwój życia kulturalno-oświatowego.

W rezultacie komitety wykazują troskę o jak najlepsze wyniki nauczania, uczestniczą na lekcjach szkolnych, pomagają przy radiofonizacji trzech szkół, zorganizowały akcję dożywiania dzieci w szkole w Gzowicach i Groszowicach.

Członkowie Komisji Oświatowej oraz członkowie komitetów rodzicielskich prowadzą kontrolę pracy uczniowskich zespołów samokształceniowych, które powołane są w każdej klasie szkolnej w celu udzielania pomocy naukowej słabszym uczniom. Zespoły pracują w domu, kon-

troła jest więc niezbędna i jest dla zespołów dużą pomocą. W wyniku tego zmniejszyła się znacznie ilość ocen niedostatecznych w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego i pierwszym półroczem bieżącego roku szkolnego.

Do najżywoźniejszych komitetów rodzicielskich, które pracują w ścisłej łączności z kierownictwem szkoły i z Komisją Oświatową GRN należy komitet w Jedlni — Letnisku, gdzie wyróżniają się Stanisława Zielińska, Fr. Sulma, Edward Szware i przewodniczącą komitetu ob. Woś. Dobrze pracują również komitety rodzicielskie w Gzowicach i Czarnej. W Gzowicach wyróżniają się Franciszka Nowakowa i Władysław Sosnowski, a w Czarnej Józef Brzozowski i Józef Michałski.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że wydatki budżetowe na cele oświaty w gminie Gzowice są rokrocznie wielokrotnie wyższe niż w latach przedwojennych — że o ile dawniej przeznaczano na szkolnictwo 7 — 10 proc. skromnego budżetu gminnego, to obecnie przeznaczają się na ten cel od 30 — 40 proc. ogólnych wydatków gminnych i to w ramach niewspółmiernie wyższego preliminarza wydatków niż w latach przedwojennych.

Tymi funduszami, jakie daje Państwo Ludowe na rozwój szkolnictwa i oświaty, trzeba oszczędnie i celowo gospodarzyć. Toteż Komisja Oświatowa GRN w Gzowicach poświęca wiele uwagi sprawom finansowym. Wspólnie z komitetami rodzicielskimi odbywają się kontrole wykonywanych robót remontowych w szkołach — kontrolowana jest celowość wydatków na sprzęt i pomoce szkolne. Zainteresowana Komisja Oświatowa śledzą również do spraw związanych z oświatą pozaszkolną, prowadzoną przez organizacje masowe jak: ZMP, SP, Liga Kobiet. Zwrócono uwagę na czelnicstwo książek, będących w posiadaniu bibliotek gminnej i zwerbowano biblioteczki około 400 stałych czytelników, zarejestrowanych w 10 wypożyczalniach gromadzkich. Komisja uczestniczy we wszystkich imprezach kulturalno-oświatowych urządzanych w gminie, pomaga w walce z ciemnotą, budzi potrzebę kulturalnego życia mieszkańców wsi.

Wyróżniają się w tej pracy członkowie Komisji tow. Gębocł z Jedlni-Letniska, Jan Jaśkiewicz z Gzowic i Eugeniusz Dadey z Czarnej. Wnoszą oni do pracy Komisji wiele inicjatyw, służą pomocą i radą członkom innych komisji GRN, a jednocześnie pełnią obowiązki zawode i społeczne ku pełnemu zadowoleniu mieszkańców swoich gromad.

Komisja Oświatowa GRN Gzowice, dzięki swej łączności z masami i wnikliwemu podejściu do zagadnień kulturalno-oświatowych, dobrze spełnia swe obowiązki, przyczyniła się do podniesienia autorytetu Gminnej Rady Narodowej i do szybszej realizacji Planu 6-letniego w dziedzinie oświaty na wsi.

Wl. Równiecki

Rozwijają się życie kulturalne na wsi polskiej

W okresie „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY” pracują ewelohi dokonują przeglądu swych bogatych i wszechstronnych osiągnięć w dziedzinie kultury i oświaty. Wiele polska, która w okresie rządów sanacyjnych była pod względem kulturalnym całkowicie zaniedbana, dzięki opiece władzy ludowej w szybkim tempie rozwija i pogłębia życie kulturalne i oświatowe.

Szczególnie doniosłą rolę w rozwoju kultury i oświaty na wsi spełniają świetlice gromadzkie, organizowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Jako ośrodki życia kulturalnego gromady, w coraz większym stopniu umożliwiają one szerokiemu ogółowi ludności wiejskiej korzystanie ze zdobyczy nauki i kultury. W br. powstanie na wsi jezuczko około 700 nowych świetlic gromadzkich. Tak więc z końcem bież. roku liczba świetlic wzrosnie do 10.000, czyli w co czwartej gromadzie istnieć będzie świetlica.

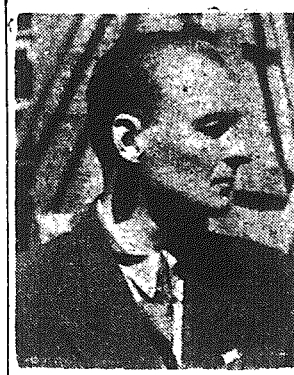
Większość istniejących świetlic gromadzkich zaopatrzona jest stale w różnego rodzaju czasopisma oraz posiada bogato wyposażone biblioteki i urządzenia świetlicowe. Przy świetlicach czynne są również kursy początkowego nauczania. Ożywioną działalność w świetlicach prowadzi ponad 8.576 wiejskich zespołów artystycznych, m. in. 4.171 teatralnych, 1.366 tanecznych, 1.652 chóralskie i 585 muzycznych.

Niezależnie od tego, w świetlicach gromadzkich czynny jest 4.566 zespołów oświatowo-artystycznych, ponad 4.000 zespołów dobrego czytania, blisko 1.700 zespołów Wszechnicy Radiowej oraz 3.540 zespołów redakcyjnych gazetki ściennej.

Nowy dyrektor Teatru im. St. Żeromskiego mówi o najbliższych zadaniach sceny kieleckiej

Dyrektorem Państwowego Teatru im. St. Żeromskiego, mianowany został ostatnio tow. Jan Zbigniew Pastuszko, były sekretarz generalny Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie. Współpracownik redakcji

Żeromskiego jest wziętym udziału w tym wspaniałym festiwalu. Chcemy dać prapremierę wartościowej sztuki współczesnego polskiego pisarza, która by problematyką swoją związała była jak najściślej z tym wszystkim, co jest najdroższe sercu każdego uczciwego Polaka — z walką o pokój i budowanie socjalistycznej Ojczyzny. Dobrym opracowaniem prapremiery włączylibyśmy się w sposób należyty do festiwalu.



„Słowa Ludu” przeprowadził z nowomianowanym dyrektorem rozmowę na temat najbliższych zadań sceny kieleckiej.

— Jakże są obecnie najpilniejsze zadania artystyczne teatru województwa kieleckiego?

Wszystkie teatry w Polsce przygotowują się, lub już się przygotowują do odbywającego się obecnie festiwalu współczesnej sztuki polskiej. Festiwal pozwoli na wydobycie najcenniejszych pozycji współczesnego dramaturgii polskiej. Artystyczną ambicją teatru im.

szym jest obsłużyć jak najszerzej masę ludzi pracy Kieleckiej. Zdobyć więc nowych aktorów i zdołać stałego reżysera dla sceny kieleckiej — którego w tej chwili nie posiadamy — to jedno z pilniejszych zadań naszego teatru.

— Jakże znaleźliście w kieleckim teatrze niedociągnięcia, które zdaniem waszym należałyby przede wszystkim usunąć?

— Uderzył mnie na wstępie brak należytej atmosfery pracowniczej teatru. Mam tu w myśli zespół sceny kieleckiej, który słabo był sprawami teatru. Kierownictwo teatru dotychczas nie zwoływało m. in. uwalce narad produkcyjnych. A przecież narady takie są konieczne. Systematyczne zwoływanie ich wciągnęłoby jak najgłębiej zespół w zagadnienia sceny. Narady, które będziemy obecnie zwoływać stałe, pozwolą na kolektywne ustalanie repertuaru na najbliższe okresy, dostosowanie tego repertuaru do potrzeb społeczeństwa i możliwości teatru. Pragniemy, by teatr nasz stał się aktywnym bojownikiem w walce frontu narodowego o pokój i Plus 6-letni. Da to gwarancję, że wszystkie premiery stać będą na dobrym poziomie artystycznym.

Bardzo słabo również pracują w naszym teatrze organizacje masowe, które są przeciwną transmisją partii do mas i jako takie, szczególnie w teatrze, winny spełniać swoje ważne zadania. Ten stan rzeczy winien się nas ulec radykalnej zmianie i lepsze.

(bb)

„Gdzie rozum stanąć może w obronie prawdy, tam kuglarstwa fałszywej nauki i kłamstwa namiętności, ani góry brać, ani długo przewodzić nie potrafią“

JAN SNIADOCKI

Żywe »Słowo Ludu« w Gierczycach

7 km. w ramach Dni Oświaty. Książki i Prasy ekipa „Żywej Gazety „Słowa Ludu” odwiedziła spółdzielnię produkcyjną w Gierczycach pow. Opatów. Spotkanie czytelników z zespołami redakcyjnymi odbyło się w nowo wzniesionym budynku spółdzielczej obory w Gierczycach.

Skoro tylko zakończyła się praca w polu do zaimprowizowanej sali ścigacę zaczęli członkowie spółdzielni, traktorystów POM-u gierczyckiego oraz nie zrzeczeni chłopcy z Gierczy i są

siednich gromad. Przeszło 100 osób przybyło również z sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej — Przeszyszn.

Wielki budynek obory z trudnością zdołał pomieścić wszystkich czytelników „Słowa Ludu” z terenu gm. Wojciechówiec, którzy przybyli na spotkanie z dziennikarzami.

Zebrałi gorącymi oklaskami powitali artykuł wstępny „Żywej Gazety” poświęcony walce o pokój i Narodowemu Plebiscytowi Pokoju, manifestując swą zdecydowaną wolę bronięcia wszelkimi siłami sprawy pokoju przeciw imperialistom i podżegaczom wojennym.

Impreza gierczycka wykazała ścisły związek mas chłopskich z gazetą partyjną i była świadectwem głębokiego zrozumienia przez czytelnika wiejskiego hasła Dni Oświaty, Książki i Prasy. Żywy i bezpośredni kontakt, jaki nawiązał się między widzami, a dziennikarzami oraz stojące na wysokim poziomie artystycznym występy chóru Państw. Lic. Pedagogicznego z Ostrowca i zespołu baletowego Ostrowieckich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych wywarły na uczestnikach imprezy wrażenie, które na długo zachowa się w pamięci gierczyckich chłopów.

ZMP-owcy z Jakubowic meldują o całkowitym zlikwidowaniu analfabetyzmu w ich gromadzie

Niedawno w Jakubowicach, gm. Drożejowice, pow. Pińczów powstało koło ZMP, zrzeszające 20 członków. Już dziś koło może poszczycić się pewnymi osiągnięciami. M. in. założono bibliotekę, która składa się ze 156 książek współczesnych autorów i zbudowano boisko do piłki ręcznej.

W myśl ustalonego przez siebie hasła — ani jednego analfabety do dnia 1 Maja — ZMP-owcy zlikwidowali całkowicie analfabetyzm w swojej gromadzie. Spośród 15 analfabetów, wyróżnił się w nauce ob. JOZEF MOTŁOCH. W prowadzeniu kursu na początkowe zasady kol. HENRYK WOJTASIK.

W akcji ścisłej młodzież też nie pozostała w tyle. — Jakubowicze ukończyły ślewy w terminie.

Wiele jest jednak jeszcze braków w Jakubowicach. Nie ma LZS-u, ani sprzętu sportowego, nie ma świetlicy, trzeba także naprawić wybitą drogę gromadzką.

Niewątpliwie jednak przy pomocy Komitetu Gminnego PZPR, jakubowiczanom udało się wywiązać z swych zadań, jak przystało na ZMP-owców. 17-28 k P. Banaszek

Czy radioaparat służy do ozdoby?

Wiesława Polyska, w gm. Złotej Pińczowskiej dostała w nagrodę za dobre wywiązanie się z akcji planowego skupu zboża — radio firmy „Pionier”.

Radio to jednak niedługo służyło świetlicy, bo nieodpowiednia obsługa doprowadziła go do stanu nieużywalności. Obecnie służy ono jedynie, jako ozdoba, bo zarząd świetlicy nie pomyślał dotąd o naprawieniu go.

Sprawą tą nie interesuje się też ani Zarząd Gminny ZSCH, ani GRN. A tymczasem chłopcy zreszeni w spółdzielni produkcyjnej spieszą co wieczór do świetlicy z nadzieją, że może odezwie się radio i przyniesie im najnowsze wiadomości ze świata. 17-29 k P. B.

Po raz drugi w sprawie b. pałacu Komorowskich w Naku

„Słowa Ludu” czytam codziennie. Jest tu dużo ciekawych wiadomości, z terenu województwa, przy czym wiele tych wiadomości pochodzi od korespondentów. Wiem też, że ich krytyczne korespondencje pomagają do ujawnienia i usunięcia wielu bolączek i trudności ludu pracy.

Dlatego i ja chcę zostać korespondentem „Słowa Ludu”, aby dzielić się z gazetą swoimi przemyśleniami. O powzięciu się za mnie tego postanowienia za decydowała m. in. korespondencja Tadeusza Ślusznika z Nakiła pt. „Placego b. pałac Komorowskich w Naku jest pustym” (Nr. 115 dn. 28. IV. br.). Sprawy poruszane w tej korespondencji są i mnie także bliskie i znane.

Popieram w zupełności żądania tow. Ślusznika, bo w pałacu może znajdować się szkoła podstawowa, która obecnie ma zbyt szczupłe pomieszczenia. W pałacu jest także miejsce na bibliotekę i świetlicę. Sprawa ta wiąże się jeszcze z inną — również bardzo ważną dla mieszkańców Nakiła i okolicznych wsi.

W roku 1947 miał nastąpić podział gminy Irządze, tzn. gromady: Siedliska, Witów, Malachów, Gustów, Tegobórz, Szyszki, Łąkielka, Gródek i Paulinów wraz z Nakiłem miały stanowić odrębną gminę Nako. Były to decyzje słuszne i wykonanie jej usprawniłoby pracę wszystkich władz i instytucji na terenie całej zbyt obecnie rozległej gminy. Lecz GRN w Irzadach uparcie twierdzi, że samodzielnej gminy w Naku stworzyć nie można, gdyż nie ma tam... odpowiedniego lokalu dla Prezydium GRN.

A b. pałac Komorowskich ciągle stoi pusty.

Gdyby się tam przeniosła szkoła, to obecny budynek szkolny, niewystarczający dla jej potrzeb, mógłby być wykorzystany jako siedziba Prezydium GRN. PRN we Włoszczowie winna wreszcie rozstrzygnąć tę sprawę.

Mieczysław Zydek

DNI OŚWIATY
KSIĄŻKI I PRASY

WAZNY NAKAZ KSIĄZEK I BROSZUR

117 mln. egz.

85 mln. egz.

73

1946 1950 1951

Dobra książka-nauczycielem, przyjacielem i doradcą

Pod hasłem jak najszerszego spopularyzowania zagadnień morskich obradował Okręgowy Zjazd Ligi Morskiej w Kielcach

W dniu 5 maja br. odbył się w sali Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej w Kielcach walny zjazd członków z terenu naszego województwa.

Zjazd zagał prezes Zarządu Okręgowego Ligi Morskiej tow. Władysław Kopeć, powołując zarazem prezydium zjazdu, w skład którego weszli: prezes Zarządu Głównego LM tow.

Ze wszystkich stron

Kielecczynny

Wsi Kostuszów robotnicy PGR w Kurozwałkach budują dla siebie nowe domy, do których przeniosą się już w roku bieżącym. Jednocześnie prowadzone są prace, związane z budową budynków gospodarczych.

14-46 k S. Kaptur

W dniu 12 kwietnia Gminna Spółdzielnia w Zwoleńcu (pow. Kozienice) przekroczyła plan skupu jaj na rok bieżący. Miesięczny plan na marzec wykonany został w 306 proc.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza „Sandomierka” w Kurozwałkach (pow. Sandomierz) ukończyła całkowicie siewy w ciągu 8 dni, tj. 18 kwietnia. Z powodu nadmiernej wilgoci gleby, długo trzeba było odkładać rozpoczęcie siewu. W tym czasie kończyliśmy omloty. W pracach tych odznaczył się agronom tow. Kazimierz Olczyk.

Brygada traktorowa rozpoczęła prace w dniu 10 kwietnia. W pracach wyróżnili się tow. Kucharski i Durdą, którzy przekroczyli normę w ilości i jakości wykonania prac.

358-1k K. Łukawski

SRODA

9 MAJA
TEATR:
PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO — „Kto zwinął” — Mdiwaniego.

KINO:
„WARSZAWA” — wyświetla film prod. radzieckiej „Zaklęta narzeczona”.

„BAŁTYK” — „Rozśpiewana dolina” — prod. rumuńskiej.

DYZURY APTEKI:
Apteka Społeczna Nr 2 — pl. Partyzantów.

TELEFONY:
19-86 — Pogotowie Ratunkowe
13-12 — Komisariat MO (dyż.)
0 — międzymiastowa.
11-11 — Straż Pożarna.

Poszukiwanie pracowników

4 SLASARZY, 1 MONTERA MECHANICZNEGO, 1 TECHNIKA BUDOWLANEGO, 1 BLACHARZA, ELEKTROMONTORÓW na site, 3 POMOCNIKÓW ZARZĄDU ZWIĄZKU BRANŻOWEGO „PODGRODZIE” w Raciborowicach, pow. Bolesławiec. Podania względnie zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna. Warunki pracy i płacy wg Umowy Zbiorowej Prac. Przem. Budowlanego.

300

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz OBJĄZDOWEGO INSTRUKTORA FINANSOWEGO zaangażuje ZWIĄZEK BRANŻOWY SPÓŁDZIELNI PRACY METALOWE — DRZEWNICH w Kielcach. Podania wraz z życiorysami należy składać do Sekcji Kadł. tut. Związku przy ul. Sienkiewicza 74.

301

ZAWIADOMIENIA

ZARZĄD ZWIĄZKU BRANŻOWEGO SPÓŁDZIELNI PRACY METALOWE — DRZEWNICH województwa kieleckiego podaje do wiadomości, że przewodniczący Zarządu Związku Branżowego ob. Striği Antoni względnie jego z-ca niezależnie od codziennych przyjęć w godzinach od 10-tej do 12-tej przyjmować będą interesantów w sprawach odwołań, skarg i zażaleń w soboty każdego tygodnia, w godzinach od 14-tej do 16-tej w lokalu biurowym Związku Branżowego w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 74. P. pokój Nr. 10.

302

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY WYTWORCZO-KONFEKCYJNEJ „PRZYSZŁOŚĆ” z ou w Kielcach zawiadamia, że z dniem 1-go maja br. naszych klientów obsługiwać będziemy wyłącznie w nowo otwartym lokalu usługowym przy ul. Świerczewskiego Nr 22. Lokal otwarty od godz. 8 do 13 i od 15 do 18. Przyjmujemy zamówienia z materiałów własnych i powierzonych. Przewodnicy pracy obsługiwani są w pierwszej kolejności.

274

Edward Szubert, przedstawiciel Marynarki Wojennej tow. Jan Rek, przedstawicielka Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Stefania Wyszywa, tow. Marian Szymczyk — Zarząd Wojewódzki ZMP, ob. Mikołaj Jachowicz z Zarządu Wojewódzkiego SD, oraz Zurawski, Oszakowa i Bieszka.

Referat ideologiczny wygłosił prezes Zarządu Głównego LM tow. Szubert, który obszernie omówił najważniejsze zadania organizacji oraz udział członków w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

W dalszym ciągu Zjazdu do zebranych przemówił przedstawiciel Marynarki Wojennej, podkreślając wielkie znaczenie obecnych naszych granic morskich oraz możliwości rozwoju marynarki.

Następnie sprawozdanie o działalności Zarządu Okręgowego LM w Kielcach za rok 1950 złożył prezes Okręgu tow. Władysław Kopeć, który powiedział m. in.: Dzięki kolektywnej i wyjątkowej pracy aktywistów naszego Okręgu, zainteresowaliśmy zagadnieniamiorskimi szerokie rzesze społeczeństwa naszego województwa.

Rezultatem całorocznej pracy Okręgu jest powiększenie się ilości członków naszej organizacji do 45.705 osób. W roku 1950 zorganizowano na terenie całego Okręgu kursy teoretyczne przysposobienia marynarskiego.

W okresie „Dni Morza” w roku 1950 na terenie całego Okręgu Zarządu Oddziałów LM zorganizowały liczne uroczystości i imprezy, a m. in. 152 odczyty, 87 akademii, w których wzięło udział 47.780 osób, 17 seansów filmowych i 19 zabaw ludowych.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Kopeć powiedział — „Gorącym naszym pragnieniem jest, aby polskie morze służyło sprawie pokoju, aby wzmocniło siły naszego państwa i postępu”.

Wszystkie przemówienia przeplatane były przez zgromadzonych, licznymi okrzykami na cześć Generalissimusa Stalina, Towarzysza Bieruta i Marszałka Kossowskiego.

W ożywionej dyskusji delega

Dni Oświaty, Książki i Prasy w Szczekocinach i Pińczowie

Dni Oświaty, Książki i Prasy przebiegały w Szczekocinach pomyślnie. Miejski Komitet Obchodu Dni OKIP urządził wystawę książek i prasy. Wystawa obejmuje szereg stoisk poszczególnych Instytucji (Zakłady Naukowe, Bibliotek Miejską, Szkoły Podstawowe, Komitet Miejski PZPR, Zarząd Miejski, ZMP) i jest dobrze wy-

ci z poszczególnych Oddziałów zwrócili uwagę na konieczność nawiązania ściślejszej współpracy z Ligą Lotniczą i Ligą Przyjaciół Zolnierz oraz na ożywienie działalności na terenie wsi, szkół i zakładów pracy.

Po dyskusji zebrani przystąpili do wyboru nowych władz Okręgu, w wyniku czego na prezesa został wybrany tow. Władysław Kopeć, na wiceprezesa — St. Zurawski i Piotr Uszkiewicz oraz tow. Marian Szymczyk — sekretarz, Julia Bućka — skarbnik, Szczeblewski i Dutkiewicz — członkowie prezydium.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalił rezolucję, w której m. in. czytamy: „W imieniu mas członkowskich Ligi Morskiej województwa kieleckiego deklarujemy udział w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni. Postanawiamy również zmobilizować i oddać do dyspozycji Komitetów O-

Z frontu realizacji zobowiązań 1-Majowych

Młodzież szkół w Pińczowie do dnia 1 Maja wykonała swego zobowiązania w 100 proc. Uczniowie szkoły podstawowej, założyli kwietniki, zaorali 1 ha pola, oczyszcili boisko i zasadzili 5 ha lasu. Wartość prac wynosi 4.057 zł.

Szkolne Koło Odbudowy Stolicy zwiększyło fundusz o 1.300 zł. Wyróżnili się: Zygmunt Duzza, Władysław Ziolo i Halina Zwierzynska.

Młodzież Średniej Szkoły Zawodowej dała pracę o wartości 9 tys. zł., zalesając 5 ha nieużytków, w czym wyróżnił się kol. Jan Wil

Uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej, w kwotę 13.948 zł, oszczędności, m. in. zakładając szkolną wypożyczalnię, niwelując boisko sportowe i podwórze.

Koło ZMP w Kurozwałkach (pow. Busko) zasadziło drzewka owocowe na drodze o długości 1 km.

Drużyna harcerska w Brześciu (pow. Pińczów) zasadziła 19.500 drzewek na 1.60 ha nieużytków, w czym wyróżnił się kol. Jan Wil

posażona Cieszy się ona popularnością wśród licznych zwiedzających.

Prócz tego Dom Książki zorganizował szeroką akcję popularyzacji książki poprzez punkty sprzedaży.

Zorganizowano również pozadanki w zakładach pracy, poświęcone omówieniu zdobyczy kulturalnych Polski Ludowej.

207-20 k T.T. — E.K.

Po ukonstytuowaniu się Powiatowego Komitetu Dni Oświaty, Książki i Prasy w Pińczowie, złożonego z 23 osób powstały gminne i miejskie komitety z podziałem na sekcje: imprezowe, kolportażowo-kiermaszowe i kontrolne. Owocem ich działalności są rozpoczęte w dniu 3 bm. akcje kulturalno - oświatowe. W świetlicach odbywają się wieczory dyskusyjne. Przy wszystkich GS-ach czynne są stoiska książkowe. Wyglaszane są także specjalne prelekcje na temat Dni OKIP. W gmfnach i gromadach pracują trójki kolportażowe. Przygotowywane są loterie fanowe i zabawy ludowe, z których dochody przeznaczone będą na cele oświaty w powiecie

K SZ.

Pismo
o trwałą pokój,
o demokrację ludową
maskuje podżegaczy wojenne
i służy sprawie pokoju

brońców Pokoju 30 procent członków w związku z Narodowym Plebiscytem Pokoju”.

Zjazd wysłał również depeszę do Przewodniczącego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju następującej treści: — Uczestnicy Zjazdu Okręgowego Ligi Morskiej w Kielcach, zgłaszają w imieniu własnym, jak również mas członkowskich LM województwa kieleckiego, gotowość czynnego udziału w pracach miejscowych Komitetów Obronców Pokoju oraz w przeprowadzeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju”.

W czasie obrad na salę przybyła delegacja uczestników kursu przysposobienia marynarskiego, która złożyła Zjazdowi życzenia owocnych obrad oraz przedłożyła swoje zobowiązanie podniesienia wyników naukania na kursach teoretycznych i praktycznych.

(mak)

Uczniowie i pracownicy fizyczni Państwowej Szkoły Praktycznej Specjalistów Rolnych w Cichowie (pow. Busko) obsiali zbożem jarym 16 ha ziemi, oszczędzając przy tym 306 zł, zasadzili na dwóch ha wysadki buraków nasiennych, uporządkowali park szkolny o powierzchni 15 ha. Prace wykonane zostały poza zajęciami szkolnymi i daly w sumie ponad 2 tys. zł. oszczędności.

Chłopi grom. Błoto w gm. Suchedniów oczyścili 2 km. przydrożnego rowu. Wartość prac przekracza 3 tys. zł.

Trzeba ożywić pracę kół dyskusyjnych Wszechnicy Radiowej

W SZECZNICA RADIOWA jest instytucją powołaną do przeszkolenia szerokiej mas racujących, młodzieży szkolnej, robotniczej i wiejskiej — przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej — do ugruntuwania ich światopoglądu materialistycznego w oparciu o naukowe podstawy poglądu na świat i założenia ideologiczne marksistowsko-leninowskie.

Praca Oddziału Kieleckiego Wszechnicy Radiowej przyczyniła się wybitnie do spopularyzowania na terenie naszego województwa tej nadzwyczaj wartościowej a zarazem bardzo przystępnie dla wszystkich podawanej nauki.

W chwili obecnej zarejestrowanych jest 612 kół dyskusyjnych na terenie Kielecczynny, skupiających przeszło 11 tys. słuchaczy. Cyfra ta jest jed-

Pracownicy kieleckich zakładów pracy witają Plebiscyt Pokoju dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi

Wszystkie zakładowe, szkolne i gminne Komitety Obronców Pokoju przygotowują się już do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Obronców Pokoju przy KZWM w dalszym ciągu napływają zobowiązania produkcyjne podejmowane przez poszczególnych pracowników.

M. in. w dniu 5 maja br. w Kieleckich Zakładach WYROBÓW METALOWYCH odbyło się posiedzenie Zakładowego Komitetu Obronców Pokoju, na którym omówiono przeprowadzenie akcji plebiscytowej na terenie zakładu pracy. Opracowany został również plan przeprowadzenia masówek oddziałowych, wypowiano prelegentów oraz ustalono miejsca składanania podpisanych kart plebiscytowych i powołano komisję do przyjmowania i obliczania podpisów.

Pracownicy Ekspozytury Centrali Rybnej w Kielcach na odbytej masówce podjęli jednoznacznie zobowiązanie do wykonania 300 roboczogodzin przy pracach ziemnych na Placu Obronców Stalingradu.

Jednocześnie wezwali do podjęcia podobnych zobowiązań z okazji Narodowego Plebiscytu Pokoju wszystkie pokrewne instytucje.

Niezależnie od tego, w dniu 7 bm. na kilku oddziałach odbyły się masówki, które wykazały, że robotnicy KZWM wiedzą doskonale, jakie są ich zadania i zdają sobie sprawę z tego, że tylko wspólnym wysiłkiem, w szeregach frontu narodowego, walcząc razem z klasą robotniczą całego świata pod przewodnictwem Wielkiego Woźdza Towarzysza STALINA, można wywalczyć trwałą pokój na całym świecie.

Na zebraniu pracowników Oddziału Wojewódzkiego i Inspektoratu Powiatowego PZUW w Kielcach, po wysłuchaniu referatu o znaczeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju, zebrani jednogłośnie podjęli następującą rezolucję: — „Solidaryzujemy się w pełni z Uchwałami Światowej Rady Pokoju i nie tylko sami złożymy podpisy pod Kartą Narodowego Plebiscytu, ale będziemy czynnie współpracować z miejscowymi Komitetami Obronców Pokoju, aby akcja ta przebiegała jak najsprawniej i objęła wszystkich ludzi, którym drogą jest pokój i dobro ojczyzny”.

Wyrazem tej wielkiej świadomości robotników z KZWM oraz ich zdecydowanej postawy w walce o pokój są podejmowane nie tylko indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne na odbywających się masówkach. M. in. 140 towarzyszy podjęło zespolewo zobowiązanie podniesienia swej wydajności pracy o 10 proc., natomiast 120 towarzyszy podjęło zobowiązania indywidualne przekroczenia gotychezasowo wykonanych norm od 5 do 20 procent.

Postanawiamy zwiększyć swe wysiłki w pracy zawodowej, przyczyniając się tym do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, spotęgowania siły gospodarczej Polski Ludowej. Jeszcze bardziej wzmocnimy szeregi obronców pokoju, jednocząc się w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni”.

Między towarzyszami, którzy podjęli zobowiązania, znajdują się znani przodownicy pracy z KZWM, jak Wilhelm Adamczyk, Jan Komorowski i wielu innych.

Do Komitetu Zakładowego

(mak)

Podobny entuzjazm panuje na masówkach i zebraniach w sprawie Plebiscytu w szkołach oraz gromadach i gmfnach.

Wszecznica Radiowa

W SZECZNICA RADIOWA jest instytucją powołaną do przeszkolenia szerokiej mas racujących, młodzieży szkolnej, robotniczej i wiejskiej — przyszłych budowniczych Polski Socjalistycznej — do ugruntuwania ich światopoglądu materialistycznego w oparciu o naukowe podstawy poglądu na świat i założenia ideologiczne marksistowsko-leninowskie.

Praca Oddziału Kieleckiego Wszechnicy Radiowej przyczyniła się wybitnie do spopularyzowania na terenie naszego województwa tej nadzwyczaj wartościowej a zarazem bardzo przystępnie dla wszystkich podawanej nauki.

W chwili obecnej zarejestrowanych jest 612 kół dyskusyjnych na terenie Kielecczynny, skupiających przeszło 11 tys. słuchaczy. Cyfra ta jest jed-

oprócz samej wartości nauki jako takiej, świadectwo ukończonego kursu Wszechnicy Radiowej jest ważnym dokumentem, upoważniającym ludzi bez żadnego cenzuru naukowego do wstępowania na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie. Egzamin Wszecznicy Radiowej zwalnia także młodzież wstępującą na studia od egzaminu z zagadnień życia współczesnego a nauczycieli od składania egzaminów ideologicznych.

Bardzo zachęcającym do wydatnej pracy na kołach jest też fakt, że najlepiej pracujące koła dyskusyjne dostają jako nagrodę odbiorniki radiowe, a poza tym mają prawo nabywania poza kolekcjonistami będących w sprzedaży „Pionierów” i innych radioparatów.

J. R.

Zostań członkiem LPŻ

DROBNE OGŁOSZENIA

SKRADZIONO kartę rejestracyjną Nr 530872 na sprzedaj wapna. Czupryński Stanisław. Tokarnia, gm. Korzecko.

291/3165

ZGUBIONO legitymację fabryczną Nr. 819, nazwisko Mika Józef, Stara Kolonia, Pionki.

296/3170

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU w Radomiu na nazwisko Lesisz Stefan.

297/3171

ZGUBIONO przepustkę wejściową wydaną przez Hutę Ostrowiec na nazwisko Toma Maria.

298/3172

ZGUBIONO legitymację służbową Nr. 2365 KWMO Kielce, legitymację Zw. Zaw., prawo jazdy kat. III, rejestrację samochodu Nr A 11785, Kara Bronisław, Starachowice.

295/3169

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163.

287

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Ruzicka znów pierwszy...

Podwójny sukces Czechosłowaków na mecie w Łodzi

Drużyna polska nadal na 5 miejscu

ŁÓDŹ. PAP. Na kilka godzin przed przybyciem kolarzy na metę w Łodzi wzduż całej trasy przebiegającej przez miasto, zgromadziły się tłumy publiczności. Na stadionie Włókniarza zebrało się 25 tys. widzów. Przed przybyciem kolarzy odbył się pokaz gimnastyki, w którym wzięła udział również mistrzyni świata HELENA RAKOCZY.

W momencie wjazdu na stadion wypuszczono ponad 1.000 gołębi.

Przedostatni VIII etap Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”, prowadzący z Wrocławia do Łodzi (218 km) zakończył się podwójnym sukcesem kolarzy czechosłowackich. Na stadion Włókniarza w Łodzi wpadł pierwszy na metę Ruzicka, wygrywając trzeci etap w tym wyścigu. Na drugim miejscu przyjechał Włoch POLSINI, a tuż za nim Czechosłowacy VESELY i SVO BODA oraz MEISTER NRD i Polak WRZESIŃSKI.

Drużynowo etap wygrała Czechosłowacja przed Danią. Minimalne różnice na mecie nie zmieniły kolejności drużyn w klasyfikacji ogólnej.

Przedownik wyścigu OLSEN zajął ósme miejsce, zachowując swoją pozycję w klasyfikacji indywidualnej wyścigu.

VIII etap przejechali kolarze w bardzo wolnym tempie, przeciętnie około 30 km. godz., oszczędzając siły na ostatnie kilometry długiego etapu, toteż decydująca walka rozegrała się dopiero na ulicach Łodzi.

Na starcie we Wrocławiu olbrzymie tłumy mieszkańców miasta żegnały kolarzy.

Z Wrocławia nie wystartował Richard FSGT, przez co drużyna FSGT została zdekompletowana (dwóch zawodników).

Nie wystartował również reprezentant Triestu Zanolla. Tym samym Triest reprezentuje tylko jeden zawodnik Bordon, który na mecie w Łodzi był dziewiąty.

Na trasie wycofał się Rumun Niculescu. W komplecie jadą już tylko drużyny NRD i Czechosłowacji. Niemal do granic Łodzi zawodnicy jadą zwartą grupą. Kolarze, którzy mają defekty, szybko dochodzą czołówkę wobec wolnego tempa wyścigu. Z Polaków dwukrotnie mają defekty Wójcik i Wrzesiński. Za każdym razem

zostaje im do pomocy Kaplak i w ten sposób Polacy szybko dochodzą czołówkę. Tempo wyścigu dyktują Czechosłowacy Polacy próbują kilkakrotnie oderwać się od czołówki, ale wszystkie ucieczki są likwidowane. Po drodze mieszkańcy wsi i miasteczek, robotnicy PGR i spółdzielni produkcyjnych, młodzież szkolna tłumnie wylegli na trasę, serdecznie pozdrawiając jadących. Kolarze mają wiele bram tryumfalnych i transparentów z hasłami pokojowymi i pozdrowieniami dla uczestników wyścigu.

30 km. przed Łodzią grupę około 40 zawodników prowadzi Czechosłowacy i Duńczyk Olsen.



Na zdjęciu: Duńczyk Olsen, który prowadzi w klasyfikacji indywidualnej po 5 etapach.

Na ulicach Łodzi tempo wraza sta. Robotnicza Łódź owacyjnie wita jadących. Tłumy mieszkańców szczególnie zapelniają ulice, prowadzące na stadion Włókniarza. Kolarze zbliżają się do mety. Na czele w dalszym ciągu jadą Czechosłowacy. Na stadion Włókniarza wpa da pierwszy Ruzicka i pięknym finiszem mija metę jako zwycięzca tego etapu w nieoficjalnym czasie 5:53:03. Tym razem szybszy od Czechosłowaków Vesely i Swobody jest Włoch Polsini, który zajmuje drugie miejsce, 3) Vesely (CSR), 4) Swoboda (CSR), 5) Meister (NRD), 6) WRZESIŃSKI (Polska), 7) Roepke (Dania), 8) Olsen (Dania), 9) Bordon (Triest), 10) Oestergard (Dania).

Polacy zajęli następujące miejsca: 14) Kłabiński — 6:54:19, 17) Hadasik — 6:54:22, 13) Wójcik — 6:54:23, 19) Kapiak — 6:54:24.

KLASYFIKACJA DRUŻYNO WA VIII ETAPU: 1) Czechosłowacja — 20:42:10, 2) Dania — 20:42:19, 3) POLSKA — 20:42:47, 4) NRD — 20:2:54, 5) Finlandia — 20:3:15, 6) Węgry — 21:43:32, 7) Polonia Francuska — 20:43:32, 8) Rumunia — 20:43:49, 9) Bulgaria — 20:43:5, 10) Włochy — 20:5:32.

KLASYFIKACJA DRUŻYNO WA PO OSMIU ETAPACH: 1) CSR — 127:18:01, 2) Węgry — 127:28:40, 3) NRD — 127:29:42, 4) Bulgaria — 127:44:17, 5) POLSKA — 127:47:32, 6) Rumunia — 128:01:31, 7) Dania — 128:32:56, 8) Włochy — 128:48:22, 9) Polonia Francuska, 10) Finlandia

Indywidualnie po 8 etapach prowadził OLSEN (Dania) przed Meisterem (NRD) i Ferri (Węgry).

Rozgrywki o Puchar Davisa

WARSZAWA. W Łożannie zakończono w niedzielę 6 bm. międzynarodowe spotkanie tenisa w rundy rozgrywek o Puchar Davisa w Strefie Europejskiej między Szwajcarią i Luksemburgiem.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem tenisistów Szwajcarii 5:0. W ostatnim dniu zawodów w grze pojedynczej Albrecht Szwajcarii pokonał Wartheima Luksemburg 6:1, 6:1, 6:0, a Spitzer Szwajcarii wygrał z Wampachem Luksemburg 6:1, 12:10, 6:2.

W poprzednim dniu w grze parowej para Blondel i Buser Szwajcarii pokonała 3:6, 7:9, 6:3, 6:3 parę Wampach, Wartheim (Luksemburg).

Przygotuj się do zdobycia odznaki SPO

Dalsze zwycięstwa koszykarzy ZSRR na mistrzostwach Europy w Paryżu

PARYŻ. W dalszym ciągu odbywających się w Paryżu mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn reprezentacja ZSRR odniosła dalsze dwa zwycięstwa. W pierwszym meczu koszykarze ZSRR pokonali Finlandię 74:36 (32:17), w drugim zwyciężyli Turcję 58:34 (32:11).

Dzienniki paryskie poświęcają wiele miejsca odbywającym się mistrzostwom. Wiele dzienników podkreśla wysoką klasę koszykarzy ZSRR, ich wielką wolę zwycięstwa, doskonałą dyspozycję strzałową i wspaniałą technikę. Także reakcyjne pismo „Le Figaro” omawiając wysoki zwycięstwo zawodników radzieckich w mecz z Danią (109:13) przyznaje, że koszykarze ZSRR odnieśli błyskawiczne zwycięstwo. W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Holandia — Luksemburg 46:32.

Finlandia — Dania 44:19, Grecja — Portugalia 81:35.

PARYŻ. W piątym dniu mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn drużyny ZSRR i Czechosłowacji odniosły dalsze zwycięstwa. Koszykarze ZSRR pokonali Austrię 71:34 (40:7), reprezentacja Czechosłowacji odniosła zwycięstwo nad drużyną Niemiec zachodnich 62:30 (24:9).

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Turcja — Dania 43:36 (41:18), Belgia — Szwecja 87:25 (38:10).

Przed Biedem o Puchar „Słowa Ludu”

Piękna nagroda Kiel. ZPTI — zawodnicy LZS-ów pierwsi zgłaszają się do Biegu

Kieleckie Zakłady Przemysłu Tluszczonego ufurowały jako nagrodę dla jednego ze zwycięzców Biegu o Puchar „Słowa

Ludu” luksusowe wydanie „Pana Tadeusza” Mickiewicza.

Polska spotka się z Węgrami w tenisie

WARSZAWA. 7 bm. przybyła do Warszawy ekipa tenisistów węgierskich w składzie Asboth, Adam, Katona, Vad oraz Erdoedi, która jest kierownikiem drużyny.

Węgrzy rozegrają towarzyskie spotkanie z reprezentacją Polski w dniach 8, 10 i 11 maja br. na kortach centralnym CWKS w Warszawie.

Mecz ten będzie doskonałym przygotowaniem i sprawdzianem sił tenisistów polskich przed spotkaniem ze Szwajcarią.

Przypominamy, że ostatnia konferencja dot Biegu o Puchar „Słowa Ludu” odbędzie się w piątek 11 maja w lokalu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Pocz. zebrania o godz. 18.30.

Przypominamy, że ostatnia konferencja dot Biegu o Puchar „Słowa Ludu” odbędzie się w piątek 11 maja w lokalu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Państwowy Teatr Polski w Warszawie

Państwowy Teatr Polski w Warszawie prowadzi próby komedii Aleksandra Gribojedowa „Biada rozumnemu” („Gorle ot uma”) w przekładzie Juliana Tuwima (Nad tłumaczeniem tym Tuwim pracował 12 lat.) To klasyczne dzieło dramaturgii rosyjskiej, jedna z najwspanialszych komedii w literaturze światowej, była w naszym kraju prawie nieznaną. Głównym powodem tego była polityka repertuarowa przedwojennego teatru, świadomie nie dopuszczająca na sceny polskie utworów klasyków rosyjskiej dramaturgii. Przecież nie jest przypadkiem, że dopiero dziś widz polski „odkrywa” Ostrowskiego, Czechowa i Gorkiego a wkrótce pozna Gribojedowa

„Biada rozumnemu”, napisana w roku 1824, stanowił jego debiut i jednocześnie arcydzieło. Komedja wystawiona została po raz pierwszy w 1831 r. w druku ukazała się, okaleczona przez carską cenzurę, w roku 1833. Od tego też momentu toczy się walka o właściwe odczytanie treści politycznej, sztykuł. Bohater komedii — Czacki — to wysoce wykształcony i inteligentny przedstawiciel liberalnej, a więc na ówczesne czasy postępowej młodzieży rosyjskiej, który dusi się w atmosferze urzędniczo — feudalnej Rosji carskiej. Jego konflikt z otoczeniem, w którym tępotą i zacofaniem walczą o lepsze z podłością i fałszem, kończy się ucieczką. Czacki rusza w świat szukać miejsca na ziemi, wolnego od głupoty i obtudy.

Przed polską prapremierą znakomitej komedii Gribojedowa „Biada rozumnemu”

czy się ucieczką. Czacki rusza w świat szukać miejsca na ziemi, wolnego od głupoty i obtudy. Pisząc sztukę, Gribojedow miał stale na uwadze argusowe oko cenzury. Stąd też mamy w sztuce wiele niedomówień i niejasności, wiele rzeczy pozostawia się domyślności widza. Stworzyło to z kolei niebezpieczeństwo błędnego jej interpretowania.

Pierwszy zrozumiał wagę i znaczenie komedii Gribojedowa wielki postępowy krytyk rosyjski — Biełiński. Dojrzał on w niej „energiczny i w dodatku pierwszy protest przeciwko smutnej rzeczywistości rosyjskiej”. Późniejsi burżuazyjni interpretatorzy sztuki Gribojedowa próbowali sprowadzić jej konflikt do mizantropii Czackiego, spłycić jej bogatą treść społeczno — ideologiczną. Dopiero uczeni radzieccy pomogli teatrowi zrozumieć i odtworzyć intencje Gribojedowa. Bohater sztuki — Czacki — stracił rysy byroniczne „przestał być zbłązowanym Onieginem, czy znużonym życiem Peczorinem („Bohater

Fraszki

Jan Kochanowski (1530—1584)

O KAZNODZIEI

Pytano kaznodzieję: „Czemu to, pralacie, Nie tak sami żywicie, jako nauczacie?” (A miał doma kucharkę) i rzecze: „Mój panie, Kazaniu się nie dziwuj, bo mam pięć set na nie; A nie wzięłbych tysiąca, mogę to rzec śmieie, Bych im miał czynić, jako nauczam w kościele.”

Adam Władisławjusz (I połowa XVII wieku)

DO KOSTERY

Kiedy grasz, nie dufaj żartom, Jeśli przegrasz nie łaj kartom. Tak, bracie, karty zdradzają, Dwakroć biorą, a raz dają.

Cyfry mówią

Według oficjalnych danych włoskiego urzędu statystycznego, w roku 1950 zaznaczył się spadek ilości wydanych książek — w porównaniu z r. 1949 o 1515 tytułów.

Inne cyfry urzędowej statystyki włoskiej mówią nie o spadku, lecz o wzroście. Dotyczy to przede wszystkim cen i kosztów utrzymania, których wskaźnik galopująco biegnie w górę oraz bezrobocia osiągnącego zastraszające rozmiary. W styczniu br. ilość bezrobotnych zwiększyła się o dalsze 49.711 osób. Obecnie, ilość bezrobotnych we Włoszech wynosi ogółem 2.119.530 osób, przy czym należy podkreślić, że urzędowa statystyka nie ukazuje w pełni istotnego stanu rzeczy, bowiem rząd de Gasperi'ego świadomie tuszuje prawdziwy obraz nędzy włoskiego ludu.

Dawniej mówiono, że o stopniu zamożności i kultury danego społeczeństwa najlepiej świadczy ilość konsumowanego mydła. Z niemiłą świadomością powiedzieć można, że o poziomie dobrobytu i rozwoju kulturalnym danego kraju świadczy również liczba wydawanych w nim książek — wzrost lub spadek ruchu wydawniczego. Podczas gdy w ZSRR i krajach demokracji ludowej cyfry statystyczne, dotyczące wydawnictw książkowych oraz dzienników i czasopism, pna

się stale w górę, osiągając imponującą wysokość, we Włoszech, podobnie jak i w innych krajach kapitalistycznych, spotykamy się ze zjawiskiem odwrotnym, stanowiącym dowód nieupowszechnienia kultury, ale jej cofania się i rozkładu.

Tego zjawiska nie podobna oderwać od ogólnej ustrojowo — gospodarczej struktury społeczeństwa. Tam, gdzie troska władz ludowych o byt i owieka pracy jest żywa, podnosi się nieprzerwanie życiowy poziom mas, wzrasta zarazem potrzeba dóbr kulturalnych, a więc nie może być mowy o upadku czytelnictwa, o zaniku ruchu wydawniczego. Zaś tam, gdzie rządzi kapitalizm, gdzie ludzie pracy żyją w niedostatku, w obawie przed dniem jutrzejszym, drżąc przed widmem bezrobocia i głodu — w tych krajach coraz dobitniej muszą występować zjawiska kulturalnego uwsteczniania się, będące bezpośrednim następstwem amfiteatralnej choroby ustroju kapitalistycznego — ustroju nędzy, wyzysku i przemocy.